

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ ŚRODA, DNIA 2 CZERWCA 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 149

Nie będzie nowego podatku samorządowego

Komisja sejmowa, po wysłuchaniu opinii wiceprem. Kwiatkowskiego, odrzuciła projekt wprowadzenia dodatku do podatku dochodowego

Warszawa, 1 czerwca. Rządowy projekt noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych oraz mnożstwo zgłoszonych doń poprawek, a m. in. słynna poprawka p. Widackiego o wprowadzeniu nowego dodatku do podatku na rzecz samorządu — spotkał dziś w sejmowej komisji skarbowej los najmniej oczekiwany.

Komisja zaprosiła wicepremiera Kwiatkowskiego celem usłyszenia jego opinii o projekcie nowych obciążeń podatkowych. Opinia wiceprez. Kwiatkowskiego wypadła dla wniosku p. Widackiego ujemnie, chociaż ubrana była w słowa bardzo oględne. Na szczególne uwagę zasługuje oświadczenie inż.

Kwiatkowskiego, że i tak na jesieni t. zn. na początku zwyczajnej sesji sejmowej „nie obejdzie się bez omówienia głębszych reform, a między innymi pewnej reformy w zakresie podatku dochodowego”.

— To stać się nie musi — dodał inż. Kwiatkowski — ale może się stać koniecznością. Dlatego sądzę, że do jesieni sytuacja wyjaśni się w wielu dziś jeszcze niejasnych szczegółach.

Na temat nowych obciążeń podatkowych, które miałyby być wprowadzone już obecnie, inż. Kwiatkowski wypowiedział się — jak wspomnieliśmy — negatywnie, wskazując, że to nie pozostałoby bez wpływu na rozwój koniunktury, gdyż i tak dostatecznie znana jest

szczerłość kapitalów obrotowych szczególnie małych i średnich warsztatów produkcji. Warsztaty te przechodzą obecnie okres gospodarczej rekonwalescencji i nowe ich obciążenie musiałoby okres ten przedłużyć.

Po tych wywodach inż. Kwiatkowskiego postawił poseł Holyński wniosek oparty na oświadczeniu inż. Kwiatkowskiego, zmierzający do tego, aby obrady nad całością projektu rządowego oraz wszystkich zgłoszonych doń poprawek odroczyć do jesieni r. b., to jest do tego okresu, o którym wspominał inż. Kwiatkowski i o możliwym terminie reformy podatku dochodowego.

Z dyskusji wynikało, że jeżeli o tę

reformę chodzi, to sejm spodziewa się raczej zredukowania obciążeń podatkowych.

Przewodniczący komisji poseł Świątopelk-Mirski zajął stanowisko charakterystyczne pod względem prawniczym i stwierdził, że nie można przedłożenia rządowego odraczać, gdyż w zarządzeniu P. Prezydenta zwołującym sesję wskazane jest, że przedłożenie to należy „zalać”. Wobec tego należy je albo przyjąć, albo odrzucić. Komisja po tych wywodach postanowiła całość przedłożenia rządowego odrzucić. Chwilowo na tym zakończył się bój w sejmie o nowy podatek na rzecz samorządu.

Ani faszizm, ani hitleryzm, lecz--polonizm

Tak określa charakter O.Z.N. szef sztabu ppłk. Kowalewski.— Na czym polega nowoczesna demokracja

Warszawa, 1 czerwca. Dziś rano odbyła się w lokalu Obocznego Zjednoczenia Narodowego konferencja prasowa, na której szef sztabu podległego stan organizacyjny O.Z.N. Do chwili obecnej powstało 19 okręgów miejskich, a w najbliższym tygodniu powstanie jeszcze 9. Z wiejskich okręgów powstało do dziś 7. Okręgi te już założyły swe oddziały. Podział na okręgi pokrywa się naogół z podziałem administracyjnym państwa z tym jednak, że w wielu wydziałach na obszarze jednego województwa istnieje kilka okręgów.

Przy centrali O.Z.N. powstaną wkrótce nowe wydziały, a mianowicie robotniczy, społeczny, młodzieżowy, kobiecy, programowy, oraz propagandowy i tymczasowy biura propagandy. Na kierownictwo O.Z.N. „na szerokim froncie”. Kierownictwo O.Z.N. nawiązuje współpracę z innymi organizacjami przy zachowaniu ich odrębności. Rozmowy te wiodące i wiele w tej chwili o nich powiedzieć nie można.

Podpłk. Kowalewski rozwinął na przemówieniu w czasie wczorajszego przez plk. Koca pojęcia „nowoczesnej demokracji”, do której to dążyć ma O.Z.N. Wedle oświadczenia podpłk. Kowalewskiego, pojęcie O.Z.N. o nowoczesnej demokracji opiera się na

solidaryzmie interesów jednostki i państwa
Był jednostki i byt państwa i narodu polskiego jest nierozdzielnie ze sobą związane. W ten sposób daje O.Z.N. wyraz narodowemu patriotyzmowi i swym uczuciom narodowym.

Podpłk. Kowalewski stwierdził, że w tym celu prowadzone z różnymi grupami przez kierowników O.Z.N. rozmowy na stwierdzenie, że jeżeli chodzi o zagadnienia ściśle programowe, to różnice są w społeczeństwie polskim stosunkowo niewielkie. W Polsce panuje

duże zjednoczenie programowe, a różnice panują jedynie w poglądzie na to, jak należy program wprowadzić w życie. Trudności wynikają z mniejszego lub większego radykalizmu poszczególnych grup, ale można je usunąć metodą filtrowania przez ogólny interes państwa i jego obrony. Zasada bowiem obrony państwa jest uznana na całym froncie politycznym.

Najtrudniejszym momentem zagadnienia jest, kto ma wprowadzić w życie program. Stąd wynika daleko idące uosobienie i rozproszkowanie politycznego życia w Polsce. Nasuwa się więc zagadnienie, jak doprowadzić do wszystkiego do wspólnego mianownika. Ambicje dadzą się rozładować. Dwa są zasadnicze warunki doprowadzenia do końca konsolidacji, a mianowicie: wykazanie się zdolnością organizacyjną, umiejętnością i charakterem oraz przewyższenie bierności społeczeństwa.

Pod koniec konferencji zadawano podpłk. Kowalewskiemu liczne pytania. Na pytanie, jaki jest **CHARAKTER POLITYCZNO - SPOŁECZNY O.Z.N.** podpłk. Kowalewski odpowiedział:

Konferencja na Zamku

z udziałem Marszałka Smigłego-Rydzę, premiera Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego

Warszawa, 1 czerwca. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym w obecności Marszałka Smigłego-Rydzę prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Nowy rząd w Japonii

Na czele gabinetu stoi ks. Konoye

Tokio, 1 czerwca. (Pat) Ks. Konoye zgodził się tworzyć rząd. Konoye, który liczy 46 lat, wywołał sensację w marcu 1936 r., kiedy to po wojskowym zamachu stanu uchylił się od przyjęcia proponowanej mu przez cesarza misji tworzenia rządu, powołując się na zły stan zdrowia.

Gdy zwracają się do nas z zapytaniem, co to jest Obóz, czy to faszizm, czy hitleryzm czy korporacjonizm to odpowiadamy, że jest to „polonizm”. Coś ściśle polskiego, zastosowanego do specyficznych polskich warunków.

Na pytanie czy O.Z.N. zamierza współpracować z organizacjami lewicowymi i wolnomyślicielskimi, jak Związek Nauczycielstwa Polskiego, podpłk. Kowalewski odpowiedział, że kierownictwo ZNP do O.Z.N. akcesu nie zgłosiło, a podstawowym warunkiem rozpoczęcia z kimś rozmów jest jednak zasadnicze wyrażenie zgody na programową deklarację plk. Koca. Jeżeliby kierownictwo ZNP stanęło na gruncie tej deklaracji — to oczywiście rozmowy byłyby możliwe.

Następnie zapytano, czy wobec **obecności Marszałka Smigłego-Rydzę na komersie „Arconii”** i jak to ogólnie rozumiano — przez wycognięcie przez Marszałka Rydzę ręki do młodzieży narodowej, zamierza O.Z.N.

rozwiłaj te dążenia. — Na tym odcinku prowadzone są prace przygotowawcze — odpowiedział p. Kowalewski, które jednak nie są zakończone i dlatego trudno o nich teraz mówić.

Następnie zapytano, czy O.Z.N. identyfikuje się z akcją prez. Starzyńskiego, prowadzoną na rzecz nowego podatku samorządowego. P. Kowalewski oświadczył, że prez. Starzyński występuje w tej dziedzinie tylko jako prezydent m. st. Warszawy, a O.Z.N. w tej sprawie i w wielu innych aktualnych zagadnieniach z własną akcją nie występuje.

Na dalsze pytania podpłk. Kowalewski odpowiedział, że obecnie jeszcze na terenie sejmiku i senatu nie będzie utworzony klub, czy też grupa posłów O.Z.N., że O.Z.N. pilnie śledzi wszystkie poczynania rządu i parlamentu, ma łączność z poszczególnymi ministerstwami, a łącznikiem O.Z.N. z sejmem jest wicemarszałek Miedziński.

Na pytanie, czy prawdą jest, że ma być zlikwidowana emigracja polityczna, t. zn. że emigrantom politycznym będzie umożliwiony powrót do kraju i że nawet w tym celu ktoś specjalnie wyjechał zagranicę — podpłk. Kowalewski oświadczył krótko, że żadnego wyjazdu zagranicę nie było.

W końcu zapytano, czy prawdą jest, że w grudniu r. b. kłedy organizacja O.Z.N. będzie całkowicie zmontowana — sięgnie ona po rządu. Podpłk. Kowalewski oświadczył, że O.Z.N. będzie dążyć do stworzenia w Polsce silnego rządu, ale „będzie oddziaływał poprzez czynniki nadzawodowe”. Podpłk. Kowalewski oświadczył, że O.Z.N. narazie nie ma własnego organu prasowego, nie chce się wiązać z żadnym piśmie i w najbliższym czasie nie zamierza własnego organu prasowego zakładać.

Miami, 1 czerwca. (PAT) Lotniczka Amelia Earhart rozpoczęła dziś o godz. 5.57 nową próbę lotu dookoła świata, udając się do San Juan.

Po zbombardowaniu Almerii

Niemcy powrócą do komitetu nieinterwencji

Wczorajsza konferencja Ribbentropa z Edenem. — Flota włoska będzie sprawować kontrolę we własnym zakresie. — W sytuacji nastąpiło znaczne odprężenie

Londyn, 1 czerwca. (PAT) Naprężenie wywołane w Londynie wskutek incydentu niemiecko-hispańskiego w związku ze zbombardowaniem pancernika „Deutschland” i portu Almerii zaczyna stopniowo mijać.

Ze strony niemieckiej istnieje tendencja unikania zaostrzenia sytuacji. W kołach niemieckich nie ukrywają, że Niemcy chętnie powrócą do współpracy w ramach komitetu nieinterwencji, gdy tylko udzielone im zostaną wystarczające gwarancje bezpieczeństwa na przyszłość.

Ambasador von Ribbentrop konferował dziś z ministrem Edenem i wyraża się, że rozmowa ta doprowadziła do sprzyjającego niemieckiemu punktu widzenia co do gwarancji.

Ambasador von Ribbentrop miał wysunąć dwie propozycje: 1) utworzenie w portach hispańskich ściśle określonych stref bezpieczeństwa, do których akrety wojenne, biorące udział w kontroli morskiej mogłyby bezpiecznie zawiązać celem nabrania wody, paliwa i ewentualnego krótkiego odpoczynku.

2) ustalenie zasady zbiorowego współdziałania flot wszystkich mocarstw, biorących udział w kontroli morskiej, w razie, gdyby jednostki bojowe któregośkolwiek z tych mocarstw zostały zaatakowane przez którąkolwiek ze stron walczących w Hiszpanii. Współdziałanie to miałyby przyjąć formę zbiorowego odparcia ataku, względnie zbiorowej sankcji karnej.

Podkreślić należy, że z wyjaśnień udzielonych ministrowi Edenowi przez ambasadora von Ribbentropa, wynika, iż Niemcy w dalszym ciągu czują się zobowiązane do przestrzegania przepisów kontroli, o ile chodzi o niemieckie statki, udające się do Hiszpanii.

Rzym, 1 czerwca.

(PAT) Koła półrządowe informują, że po wycofaniu się Włoch z kontroli międzynarodowej, flota włoska nie opuści wód hispańskich i będzie nadal sprawować kontrolę, ale we własnym zakresie z ramienia rządu faszystowskiego.

W Rzymie oświadczają, iż byłoby w najwyższym stopniu niebezpieczne odwoływać flotę włoską z wód hispańskich, gdyż w takim wypadku porty rządowej Hiszpanii byłyby bez żadnych przeszkód zaopatrywane przez zagranicę w broń i materiały wojenne.

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) W kołach politycznych Paryża panuje wyraźna tendencja, aby sprawę zbombardowania krążownika „Deutschland” i portu w Almerii uważać za zamkniętą.

Wszystkie państwa, które wchodzi-

ły w skład komitetu londyńskiego, dały dowód, że nie chcą wykorzystać tego tragicznego incydentu, jako okazji do dalszego komplikowania sytuacji. Zawieszenie współpracy Niemiec i Włoch w wykonywaniu kontroli i w obradach komitetu londyńskiego uważane jest tu za tymczasowe.

Londyn, 1 czerwca. (PAT).

Charge d'affaires Wielkiej Brytanii w Walencji otrzymał polecenie zaprotęstowania przeciwko zrzuconiu w dniu 26 maja bomby z samolotu w pobliżu brytyjskiego okrętu wojennego „Hardy” stojącego na kotwicy w pobliżu portu Palma na Majorce.

Rzym, 1 czerwca. (PAT)

Ambasador włoski w Londynie otrzymał od swego rządu polecenie wyjaśnienia Anglii stanowiska Włoch wobec ostatnich incydentów na wodach hispańskich oraz wyłuszczenia warunków, w których Włochy byłyby gotowe powrócić do komitetu londyńskiego.

Na gruzach zbombardowanej Almerii

Wczoraj odbył się pogrzeb ofiar. — Miasto powoli powraca do życia

Almeria, 1 czerwca. (PAT) Dziś rano odbył się pogrzeb części ofiar wczorajszego zbombardowania. Dzienniki w Almerii nie ukazały się z powodu braku prądu elektrycznego.

Wśród budynków najbardziej uszkodzonych znajduje się katedra, kościół św. Sebastiana, klinika pogotowia ratunkowego, konsulat meksykański, gmach hispańskiego banku kredytowego, szkoła sztuki stosowanej i rzemiosł, oraz

wielki hotel „Simona”, znajdujący się w samym centrum miasta.

Już od dzisiejszego ranka Almeria zdawała się powracać do życia. Większość mieszkańców, która ukryła się w góry, powraca na miejsca, gdzie byli ich siedziby i poszukuje osób zaginionych w czasie paniki.

Ruch kołowy jest całkowicie sparaliżowany, gdyż ulice zasypane są gruzami. Uszkodzone rury wodociągowe zo-

stały prowizorycznie naprawione, i woda, która zalała niżej położone ulice, powoli ustępuje. Na wszystkich ulicach leżą masy zerwanych przewodów telegraficznych i telefonicznych. Przewody te poobcinano i sprzątnięto, do czego przystąpiono do nawiazania prowizorycznej łączności. Miasto, choć nie powróciło jeszcze do normalnego trybu życia, otrzymało się powoli z paniki.

Madryt proponuje międzynarodowe śledztwo

Demarche Stanów Zjednoczonych wobec ambasadora Rzeszy w Waszyngtonie

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) Reuter donosi z Waszyngtonu, że ambasador rządu walenckiego de Los Rios złożył na ręce sekretarza stanu spraw zagr. Hulla protest przeciwko zbombardowaniu Almerii. Ambasador zażądał, że nie zamierza zabiegać o żadne kroki ze strony rządu Stanów Zjednoczonych, lecz jedynie pragnął przedstawić Hullowi sprawozdanie rządu his-

pańskiego w sprawie zbombardowania Almerii.

Sekretarz stanu Hull osobiście wyraził w formie nieoficjalnej ambasadorowi Rzeszy von Dieckhoffowi nadzieję, że rząd niemiecki znajdzie sposób na załatwienie ostatnich incydentów w sposób pokojowy. Niezwykła demarche Hulla wobec ambasadora Rzeszy odzwierciadla zaniepokojenie amerykań-

skich kół politycznych. Nastąpiła ona po szczegółowym przestudiowaniu przez Hulla raportów, nadesłanych przez placówki amerykańskie zagranicą.

Następnie Hull wyraził wobec ambasadora rządu w Walencji te same nadzieje na pokojowe uregulowanie konfliktu, której dał wyraz wobec ambasadora Rzeszy.

Po rozmowie z sekretarzem stanu Hullem, ambasador de Los Rios oświadczył dziennikarzom, że rząd w Walencji zgodziłby się na przeprowadzenie bezstronnego międzynarodowego dochodzenia w sprawie ostatnich incydentów hiszpańsko-niemieckich.

Zamordował żonę i 8 dzieci

Straszliwy dramat w Ameryce

Nowy Jork, 1 czerwca

(Pat) Z Milwaukee donoszą, że niejaki John Kaszak zamordował swą żonę i 8 dzieci, po czym wysadził w powietrze za pomocą dynamitu swą fermę.

Zeznał on przed prokuratorem, że postanowił pozbyć się rodziny w chwili depresji po długim dniu pracy, ponieważ żona i dzieci zdenerwowały go, śpiewając i tańcząc przy radio.

Prywatne Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

UL. PR. NARUTOWICZA 68, telefon 115-31

Egzaminy wstępne odbywać się będą: w Szkole Powszechnej w dniach 3, 4 i 5 czerwca b. r. (w I. terminie), w Gimnazjum — w dniu 17 czerwca b. r., w Liceum — w dniu 19 czerwca r. b.

DYREKTOR

Antoni Idźkowski

Zuchwały napad na kupca w Otwocku

Warszawa, 1 czerwca. Nocy wczorajszej dokonano zuchwałego napadu w Otwocku na kupca z Warszawy Noecha Huberbanda.

Trzej osobnicy zatrzymali go, kazali podnieść ręce do góry, zaprowadzili do lasu i tu zrabowali portfel z dokumentami i gotówką, po czym kazali mu iść.

Huberband zawiadomił o napadzie policję, która zarządziła pościg. Sprawców napadu aresztowano. Są nimi: Rudolf Zecer, Aron Skalmer i Moszek Szper.

Zabójstwo i ludzie

Pojedynek amerykański

Wykonał na sobie wyrok śmierci po 20 latach

Agram, w maju.

Podczas wojny, dwadzieścia lat temu, dwaj oficerowie austriacy, którzy razem byli w okopach, przypadkowo zauważyli, że ich listy miłosne do kraju skierowane są do tej samej kobiety. Obydwaj w kieszeniach na piersi nosili fotografię, z której uśmiechała się czarująca ta sama młoda dziewczyna. Oczywiście, że doszło między nimi do konfliktu. Czy jednak oficerowie na froncie mogli się pojedynkować? Było to niedopuszczalne, gdyż ojczyzna potrzebowała każdego żołnierza.

Oficerowie postanowili tedy, że los ich rozstrzygnie pojedynek amerykański. Do zakrytego helmu stalowego wrzuciono dwie kule, jedną białą i jedną czarną. Kulę z pojedynkujących się wyciągnie czarnej kulę, zobowiązany będzie odebrać

sobie życie. Ponieważ jednak nie wiadano wówczas, jak długo wojna światowa jeszcze potrwa, przeciwnicy piśmiennie zobowiązali się, że ten, który przegra, w ciągu dwudziestu lat musi spełnić na sobie wyrok śmierci.

Czarną kulę wyciągnął młody adwokat z Zagrzebia, dr. Józef Fenchl. Tym samym los dwóch rywalów zdawał się być rozstrzygnięty. Melodia wojny trwała dalej, okazało się jednak, że los bynajmniej nie zwracał uwagi na kolor kul, służących oficerom do pojedynku. Wiosną roku 1918 przeciwnik dr. Fenchla, który wyciągnął białą kulę, zabity został sam małą stalową kulka.

Wojna skończyła się. Niejedno wydarzenie, które zdarzyło się w okopach i wywołane zostało przez nastrój chwili, poszło w zapomnienie. Zapomniana zo-

stała także owa młoda dziewczyna, o którą walczyli dwaj oficerowie na froncie. Pozostała tylko nierozważna umowa, którą zawarli wtedy obaj pojedynkujący się i zaopatrzyli w swoje podpisy. Dr. Józef Fenchl osiedlił się po powrocie do ojczyzny w gminie Panesowa, w pobliżu jugosłowiańskiego miasta Subotica. Adwokat nie robił tajemnicy z tego, że zobowiązał on się do roku 1937 odebrać sobie życie, a jako człowiek, dla którego honor więcej znaczy, aniżeli wszystko inne, nie myślał nawet wycofać się z tego zobowiązania. Umowa została zawarta i podpisana i niezależnie od tego, czy było to rozsądne czy też nie, należy ją wypełnić. Z tej przyczyny także dr. Fenchl zrezygnował z małżeństwa. Wszyscy jego przyjaciele i krewni starali się go przekonać, że powinien on zapomnieć o umowie zawartej na froncie, że w okopach, będąc stale w obliczu śmierci, ludzie często popełniają rzeczy nierozsądne, za które potem nie mogą wcale odpowiadać. Starano mu się również wytłumaczyć, że jeśli przeciwnik jego, który

padł na wojnie, był człowiekiem rozsądnym, z pewnością nie zgodziłby się teraz na to, by zdrowy człowiek, który cieszy się wielkim powodzeniem, jako adwokat zabił się, gdyż obiecał to uczynić na froncie.

Dr. Fenchl zbyt poważnie jednak traktował ów pojedynek, ażeby dać się teraz przekonać przez ludzi, dobrze mu znanych. Słuchając wszystkich tych przestrożeń, uśmiechał się tylko. Nawet brat jego zmarłego przeciwnika przebiegał specjalnie do Panesowy, ażeby prosić adwokata o unieważnienie umowy, dr. Fenchl nie dał się przekonać. Oświadczył, że on sam napewno nie żałuje żaluje, że w wieku 53 lat musi się pożegnać z życiem, gdyż jest żalnym, że dożyłby do 80 lat, lecz nie musi go do uczynienia czegoś, co mu się nie zgadza z jego zasadami moralnymi.

Dr. Józef Fenchl odebrał sobie życie przed 20 laty odbył się w okopach pojedynek amerykański.

NIEMCY ZRYWAJĄ STOSUNKI Z WATYKANEM?

Rząd Rzeszy domaga się udzielenia nagany arcybiskupowi Chiego, kardynałowi Mundeleinowi. — Nota wręczona wczoraj w Watykanie ma charakter ultimatum

Berlin, 1 czerwca. (PAT) Ambasador niemiecki przy Stolicy Apostolskiej złożył kardynałowi Pacelli nową notę w imieniu rządu Rzeszy, która wyraża zdziwienie i ubolewanie, iż Watykan nie udzielił zadowalniającej odpowiedzi na poprzed-

nią demarche niemiecką, dotyczącą oświadczeń, złożonych publicznie przez arcybiskupa w Chicago kardynała Mundeleina.
Rząd Rzeszy uważa, iż podstawy normalnych stosunków między Watykanem a Rzeszą winny być uznane za nielstniejące dopóki Stolica Apostolska

nie zmieni swego stanowiska.
Nota kończy się oświadczeniem, że odpowiedzialność za dalszy rozwój sytuacji spadać będzie automatycznie na Stolicę Apostolską.
Londyn, 1 czerwca. (PAT) Agencja Reutera dowiaduje

się z niemieckich kół politycznych, że nota rządu Rzeszy do Watykanu winna być interpretowana jako ultimatum, pozwalające przewidywać zerwanie stosunków dyplomatycznych, o ile Stolica Apostolska nie udzieli kardynałowi Mundeleinowi nagany.

Marsz. Śmigły-Rydz interesuje się młodzieżą

i podjął inicjatywę uzdrowienia stosunków na wyższych uczelniach. Przemówienie min. Świętosławskiego w komisji sejmowej podczas obrad nad zmianą ustawy o szkołach akademickich

Warszawa, 1 czerwca. (PAT). Dzisiaj pod przewodnictwem pos. Pochimarskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji oświatowej. W posiedzeniu wziął udział minister W. R. i O. P. Świętosławski, podsekretarz stanu prof. Ujejski, dyrektor Funduszu Kultury Narodowej p. Michalski, dyrektor biura Państwowego prezydium rady ministrów Paczowski i wyżsi urzędnicy ministerstwa WR i OP.

Dzisiaj słusznie, jako ruch konsolidacji narodu.
Nie będę negował, że w tym okresie przejściowym, poprzedzającym ogłoszenie deklaracji plk. Koca walczyć musiałem z wieloma trudnościami. Zdając sobie sprawę z ważności zbliżającej się chwili czyniłem wszystko, co odemnie zależało, aby wytworzyć atmosferę sprzyjającą zrozumieniu i odczuciu wagi zjednoczenia wszystkich sił narodowych

Tymczasem ponosząc odpowiedzialność za ład i porządek na uczelniach akademickich, zmuszony byłem zdecydowanymi posunięciami walczyć z anarchią jak asię tam rozwiłała.
Miałem całą świadomość, że posunięcia moje są podyktowane koniecznościami, nigdy jednak nie traciłem świadomości, że usunąć przyczyny rozru-

chów można jedynie wywołując gruntowną zmianę nastrojów, panujących zarówno wśród młodzieży, jak też wśród szerszych sfer społeczeństwa.
Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że p. Marszałek Śmigły-Rydz jako Wódz Naczelny armii podjął inicjatywę radykalnej zmiany nastrojów w społeczności akademickiej, oczywiście rząd, a przede wszystkim minister oświaty w wysiłku tym chce mu przyjść z pomocą i to na całym odcinku życia akademickiego.
Zgłoszony obecnie projekt nowelizacji ustawy o szkołach akademickich ma właśnie na celu wprowadzenie zmian, których przyjęcie przez izby ustawodawcze niewątpliwie przyspieszy i to znacznie konsolidację sił narodowych w świecie akademickim.
Po przemówieniu ministra oświaty

Komisja przystąpiła do debaty nad projektem ustawy w sprawie zmiany ustawy o szkołach akademickich.
Referent noweli do ustawy o szkołach akademickich pos. Drozd-Gierymirski przedstawił półroczny referent w sprawie ustawy, przypomniawszy w tym czasie historię obowiązu-

jącej ustawy, przypomniał debatę w parlamencie na temat tej ustawy, stwierdzając, że jedną z przyczyn wprowadzenia zmian była dążność do uzdrowienia stosunków panujących na wyższych uczelniach, szczególnie na terenie młodzie-

żym.
Referent stwierdził równocześnie, że tego celu ustawa z 1933 r. nie osiągnęła, a raczej przyczyniła się do powiększenia fermentów na wyższych uczelniach, przyczyniła się pośrednio do niezdrożenia rozdziału pomiędzy młodzieżą, władzami akademickimi i ministrem.
Następnie referent szczegółowo poddał analizie artykuły noweli. Minister przyznał, że obecnie niepotrzebne katechizacji mógł być wniosek rad wydziałowych, mianowicie sądów dyscyplinarnych, które dotychczas były organami autonomicznymi przywrócony im jest powoływany przez senat.

odbyła się dyskusja generalna.
Po końcowym przemówieniu referenta posiedzenie komisji zostało zamknięte



Również między zębami czysto

Odol PLYN DO UST

183

oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

Góra obsunęła się pod Tczewem i zasypała dom

Pod zwałami piasku zginęło 5 osób, których katastrofa zaskoczyła podczas snu

Toruń, 1 czerwca. (PAT) Dzisiaj w nocy w miejscowości Koźlelec w pow. świeckim nastąpiło katastrofalne obsunięcie góry, położonej w pobliżu Wisły, na przestrzeni 110 metrów.

Stojący u podnóża dom mieszkalny zarządu dróg wodnych w Tczewie uległ zupełnemu zasypaniu i kompletnemu zniszczeniu. W domu tym mieszkała rodzina strażnika rzeczniczego Ad. Bojanowskiego, składająca się z 5 osób.

Wszyscy ponieśli śmierć.
Katastrofa zastała domowników we śnie tak, że nikt nie zdolał się uratować. Z pod zwałów ziemi wydobyto do tychczas 4 osoby. Piąta ofiara katastrofy jest poszukiwana.

Zamach bombowy na tunel

Tajemniczy Włoch usiłował zniszczyć połączenie kolejowe między Francją a Hiszpanią

Paryż, 1 czerwca. (PAT) „Paris Soir” donosi w depeszy o wykryciu zamachu na tunel na granicy francusko-hiszpańskiej, łączący stację pograniczną francuska Cerbere ze stacją pograniczną hiszpańska Port Bou.
Mianowicie w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 11 straż graniczna zatrzymała w pobliżu tunelu jakiegoś

osobnika, który wylegitymował się jako obywatel włoski nazwiskiem Campelli. Przy zatrzymanym nie znaleziono nic podejrzanego, jednak komisarz strażnicy udał się z powrotem do tunelu i w pobliżu miejsca, gdzie Campelli został aresztowany, znaleziono termos, którego cieplarz wydawał się nadmierny.
Przy zbadaniu termosu, do którego przyznał się zatrzymany, stwierdzono, że dolna jego połowa stanowiła bombę

zegarową i zawierała cylinder metalowy, napełniony środkiem wybuchowym.
Bombę oddano do zbadania, zaś Campelli został oddany do dyspozycji władz śledczych. Istnieje przypuszczenie, że Campelli zamierzał wysadzić w powietrze tunel i przez to przerwać połączenie kolejowe między Francją a Hiszpanią.

100 osób zginęło w Barcelonie

podczas ostatniego bombardowania. — W gmachu konsulatu polskiego zniszczone są wszystkie okna

Barcelona, 1 czerwca. (PAT). Dokonany dn. 29 maja atak lotniczy na Barcelonę był najgroźniejszy ze wszystkich, jakie do tej chwili Barcelona przeżyła. W ataku brało udział 7 aparatów bombowych. Ogółem padło około 50 pocisków, w czym większą ilość bomb zapalnych.
W przeciągu kilku minut zostały zatakowane wszystkie najważniejsze punkty miasta, okolice portu, dworca kolejowego, jako też dzielnice fabryczne. Zabitych było ok. 100 osób.
3 duże bomby padły obok gmachu, w

którym mieszczą się biura konsulatu R. P. Wszystkie szyby gmachu zostały strzaskane niektóre z okien wyskoczyły z zawiasów. Przypuszczalnie bomby te były przeznaczone dla gmachu centrali telefonicznej, krwawo zapisanej w dziejach obecnej rewolucji. Centrala ta znajduje się w najbliższym sąsiedztwie konsulatu.
Paryż, 1 czerwca. (PAT). Havas donosi z Madrytu, że ubiegłej nocy powstańcy, obleżeni w dzielnicy uniwersyteckiej dokonali wypadu. Po 2-godzinnej walce, w której brały udział

karabiny maszynowe, granatniki i artyleria, powstańcy zostali odparci.
Czynnikami oficjalnie donoszą o zdobyciu m. Lagranja, lecz walki w tej miejscowości jeszcze trwają. Powstańcy bronią się w pałacu królewskim oraz w przyległych ogrodach, posiadających idealne warunki do obrony. Wojska rządowe usiłują zdobyć pałac, zanim nadejdą posiłki dla obleżonych powstańców. Trwa zacięta walka z udziałem artylerii i granatników. Straty obu stron są bardzo liczne.

Tydzień rozrywkowy w Paryżu

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” we Francji)

Paryż, w maju. Nie mam wprawdzie zainiaru opisywać po kolei wszystkich pawilonów wystawy w miarę jak będą wykończane, o dwóch świeżo otwartych pragnąłbym jednakże kilka słów powiedzieć. Mam na myśli wyraźnie rywalizujące z sobą pawilony sowiecki i niemiecki.

Pierwszy ma jakgdyby wyłącznie na celu sprawienie przyjemności miejscowym komunistom i podniesienie w nich ducha. Tylko fanatyczni członkowie partii mogą strawić tak potężną dawkę bezkrytycznej propagandy, takie stopy pochlebstw na cześć Stalina, czwartego „patriarchy i apostoła ludzkości”: Marks, Engels, Lenin, Stalin. Fanatyzm godny mahometan! Cały kraj płynie, oczywiście, miodem i mlekiem. Stykamy się tutaj z jedną z najobrzydliwszych form totalizmu.

Ostatni z naiwnych fresków dekoracyjnych nosi podpis niejakiego Samochwałowa i ten wyraz syntetyzuje właściwie całość.

Niemcom przyznać trzeba w tym poszczególnym wypadku nieco więcej umiaru i taktu. T. zw. dom niemiecki jest spokojnym i pewnym siebie pokazem osiągniętych udoskonałości technicznych oraz wcale udanych okazów sztuki nowoczesnej. Właściwa ocena środowiska francuskiego i zrecznie przystosowanie się doń są godne uznania. Świeżo dokonano także inauguracji udanego pawilonu palestyńskiego, pod nazwą „Z r a e l s k i e g o”.

Nie należy jednak sądzić, by siła atrakcyjna Paryża kończyła się na wystawie. Przeciwnie, całe miasto przejmują się powoli gorączką i podnieconą atmosferą wystawowa. Teatry, przedsiębiorstwa koncertowe i muzea wysilają się na widowiska szczególnie interesujące, pociągające i pouczające, programy są niezwykle urozmaicone, starannie dobrane i powierzone najlepszym wykonawcom.

Z pośród muzeów, jak tutaj nazywają galerie sztuki, wspomnieć należy o Luwrze, wystawiającym najświetniejsze płótna madryckiego Prado (Velasquez, Greco, de Ribeira, Goya itd.). Muzeum Oranżerii poświęcone jest obecnie starożytnej sztuce chińskiej, a muzeum Jeu de Paume gości wystawę starożytnej i współczesnej sztuki austriackiej. Wspomnieć jednak należy również o galeriach sztuki prywatnych, rywalizujących z sobą w organizowaniu seansacyjnych wystaw. Do najbardziej znanych z tych galerii należą przedsiębiorstwa Bernheimów, Rosenberga etc.

Pokażne miejsce wśród rozrywek zajmuje balet. W teatrze Pól Elizejskich popisują się dotychczas słynny balet z Monte - Carlo (dawnej Diagilewa), którym kieruje obecnie Rene Blum (brat premiera). Wkrótce rozpoczynają się w

tym samym teatrze występy słynnego baletu z Filadelfii.

W Salle Pleyel zasłużone laury zbiera balet Joossa.

Wielkim powodzeniem cieszą się koncerty rodzaczki naszej, Wandy Landowskiej.

Co się tyczy teatrów, to zwykle o tej porze zaczyna się już sezon ogórkowy, najlepsi artyści wyjeżdżają na wakacje i jesienią dopiero następuje odnowa. W tym roku przecwicie, największe siły są na miejscu, sprowadzane są nawet najsłynniejsze trupy z zagranicy, i sezon letni zapowiada się zupełnie bezkonkurencyjnie i świetnie.

Od kilku lat powrócił do łask publiczności, a zatem także dyrektorów teatralnych, klasyk. Prawie wszędzie z niesłabnącym powodzeniem grano Shakespeare'a, Moliere'a, wystawiano nawet jakąś adaptację szeniczną utworu Miguela Cervantes'a (Numance).

Obecnie w wielkim teatrze Pól Elizejskich występuje gościnnie zespół królów skiego teatru w Oslo. W repertuarze

rzecz prosta — Ibsen. Entuzjastycznie przyjęto sztukę Peer Gynt z ilustracją muzyczną koncertów Colonne. Z kolei szykowana jest Nera.

Na czoło współczesnych dramaturgów francuskich wysunął się bezwzględnie Jean Giraudoux. Sztuka jego „Elektra” grana jest z wyjątkowym sukcesem od dość dawna już w Athenee. Pomimo usterki technicznej, polegającej na tym, że całość podzielona została na dwa długie i nieco męczące akty, wróżyć należy temu utworowi długotrwałe i światowe powodzenie. W pewnej mierze przyczynia się zresztą do tego koncertowa gra Louis Jouvet'a oraz pan Rene Devillers i Madeleine Ozeray.

Teza tej sztuki jest szkodliwość nadmiaru cnot, nprz. szczerości i altruizmu, w życiu prywatnym i społecznym; przesłanka mimo wszystko nie teoretyczna lecz praktyczna i dotycząca wszystkich czasów i społeczeństw, od inkwizycji a może i wcześniej począwszy do naszych dni.

Wspomnieć jednak należy również o nieco lepszej muzyce. Paryż szaleje

mianowicie na rodzaju operki p. Trzy walce, granej w Bouffes Parisiens. Jest to pięknie ilustrowana muzyka historia trzech pokoleń Straussów.

Święcą w tej sztuce triumfy ulubieniec publiczności paryskiej, uroczą Yvonne Printemps (dawniejsza pani Sacha Guitry) oraz jej obecny małżonek Pierre Fresnay, były societaire Komedii Francuskiej.

Sam Sacha Guitry przeniósł swa działalność z teatru na ekran kinowy. Pracuje jednak na tym polu tak dzielnie i niechętnie, że mu specjalny artykuł poświęcić musimy.

Nie próżnują oczywście i inne teatry. Widzimy w każdym razie, że w sztuce jest tylko pretekstem do szczegółowego ożywienia dziedziny widowiskowej, że poza atrakcją na odcinku: Concorde Trocadero (teren wystawy) znajduje się becnie turysta w Paryżu setki rozrywek, mogących zaspokoić najbardziej wybredny smak. Jedyna okazja do zamknięcia srebreników na wrażenia i wspomnienia.

Edm. Śl.

Jutro ślub ks. Windsoru z p. Simpson

Narzeczeni otrzymali mnóstwo podarunków. — Dostęp do zamku Cande został zakazany. — Po ślubie ks. Windsor wyjadą do Turcji

Tours, 1 czerwca. (PAT) Ślub księcia Windsoru wyznaczony został ostatecznie na godz. 11.30 w nadchodzący czwartek. Do obserwowania ceremonii zaślubin dopuszczony będzie cały personel zamku.

Według informacji niektórych dzienników, książę Windsor z małżonką przybyć mają do Stambułu pod koniec czerwca, po czym udadzą się na wyspy Książęce, gdzie spędzą lato.

W poniedziałek nadeszły już pierścienie ślubne z walijskiego złota, wykonane przez znanego paryskiego jubilera. Złoto to jest takie same, jak w obrączkach ślubnych ks. Gloucester i ks. Kentu.

Zamek będzie przybrany w dniu zaślubin polnymi kwiatami. Na zamku

przebywają już obecnie pierwsi goście weselni. Dwie daktylografki pracują intensywnie nad rozdzieleniem korespondencji i depesz oraz nad odpowiadaniem na listy, jakie nadchodzą codziennie w dużej ilości. Wraz z listami napływają również podarunki ślubne ze wszystkich stron świata, a zwłaszcza Ameryki i Indii.

Francuskie władze bezpieczeństwa czynią równocześnie przygotowania, celem zapewnienia bezpieczeństwa w dniu wesela i uchronienia zamku przed niebezpieczną ciekawością tłumów. W tym celu już od czwartku rano zostanie zabroniony dostęp do najbliższej okolicy zamku w promieniu 2 klm.

Rząd francuski wydał ze swej strony dekret, zakazujący przelotu aeropla-

nów nad zamkiem w Cande. Pomimo tego zakazu w poniedziałek w południe przeleciał nad zamkiem aeroplan, którego jednak autentyczności ze względu na gęstą mgłę nie udało się zidentyfikować.

W okolicach Tours wszystko znajduje się pod znakiem uroczystości weselnych. Wielkie sklepy przybrane są najnowszym ostatnio kolorem „bleu-Wallis”. Najwytworniejsza kwaciarnia w Tours sprowadziła cocktail zwany „cocktail Wallis”.

We czwartek spodziewany jest w Tours liczny napływ turystów, którzy zobaczenia chociażby z daleka zamku w Cande.

Do jakich krajów można jechać bez ograniczeń paszportowych i walutowych?

Warszawa, 1 czerwca. (PAT) W związku ze znacznym wzrostem podań o paszporty zagraniczne ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło co następuje:

Ograniczeń paszportowych nie należy stosować do osób, które jako cel za mierzonych podróży podają jedno z następujących państw: Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja tylko na wystawę paryską do 31. 10. 37 r., Finlandia, Jugosławia, Lotwa, Rumunia, Szwecja przy bezpośrednich przejazdach drogą

morską i wreszcie Węgry.

Podane wyżej państwa należą do dwóch grup, pierwsza grupa to państwa, do których wyjazd może nastąpić bez specjalnych ograniczeń walutowych, a mianowicie: Austria, Czechosłowacja, Finlandia, Lotwa i Szwecja, Finlandia, Lotwa i Szwecja. Druga grupa to Bułgaria, Francja, Jugosławia, Rumunia i Węgry, do których środki płatnicze z kraju mogą być wywożone w postaci czeków turystycznych, a nie w postaci efektywnej waluty polskiej.

Warunkiem wydania paszportów do krajów drugiej grupy jest obowiązek wykazania się zaświadczeniem instytucji dewizowej, stwierdzającym wypłatę odpowiedniej kwoty na ważny do tego kraju czek turystyczny, przy czym dla ci do lat 4-eh wolne są od obowiązków posiadania takiej akredytywy.

Zaświadczenia na Francję będą wydawane z reguły tylko na 14-dniowy wyjazd, a przy przejeździe morzem na tygodniowy.

Opłaty paszportowe do wymienionych wyżej krajów obniża się w następujący sposób, że za podstawę obliczenia opłaty przyjęty będzie termin 16-dniowy, zaś przy podróżach odbywanych w tym rzem 21-dniowy okres ważności opłaty, do wysokości 40 zł., za okresy wyższe, paszport miesięczny np. 80 zł. Przy wyjeździe do Rumunii obowiązuje opłata 100 zł. za miesięczny okres ważności paszportu.

Echa wielkiego pożaru w Poznaniu

Dochodzenia władz prokuratorskich. Poznań, 1 czerwca. (PAT). Władze prokuratorskie w Poznaniu prowadzą dochodzenia w sprawie olbrzymiego pożaru, jaki przed kilkoma dniami wybuchł na terenach firmy „Akwawit”.

Na terenach tych odbyto trzy wizje, które mają na celu ustalenie, czy pożar powstał przez niedopatrzenie, względnie czy nie zachodzi wypadek niedociągnięć urządzeń bezpieczeństwa.

KOMUNIKAT

Za przykładem wielkich kin nowojorskich, londyńskich i paryskich zaprezentujemy wielkie arcydzieło filmowe

MAROKO

w nowej edycji na rok 1937.
W r. g. MARLENA DIETRICH i GARY COOPER
PREMIERA WKRÓTCE!
Dyrekcja kina „PALACE”

Aresztowanie kupca który oszukał dostawców na 50 tys. zł.

Warszawa, 1 czerwca. Z polecenia sędziego śledczego aresztowany został Majer Płachta, właściciel owocarni przy ul. Milej 59, który oszukał kupców na około 50.000 zł. Jak ustalono, Płachta miał już paszport zagraniczny do Francji, dokąd miał wyjechać w najbliższych dniach.

Kredyty dla chrześcijańskiego kupiectwa

Jak się dowiadujemy P.K.O. przyznała dla drobnego kupiectwa chrześcijańskiego trzeci milion złotych kredytu dyskontowego.

Kredyt ten zostanie rozprowadzony — podobnie jak i poprzednie dwa miliony — za pośrednictwem Banku Związków Spółek Zarobkowych.

W dążeniu do możliwie największego udostępnienia kredytu drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu Bank Związków Spółek Zarobkowych w wyniku interwencji P.K.O. obniżył odsetki, które będą pobierane od tych kredytów.

Zjazd delegatów stołecznej rady adwokackiej

Warszawa, 1 czerwca. W dniu 12 czerwca r. b. odbędzie się zjazd delegatów prowincjonalnych stołecznej rady adwokackiej. Na zjeździe tym będą rozpatrywane sprawy związane z nowym ustrojem adwokatów, kwestiami dotyczącymi aplikantów i t. d.

Krótkie
KOLEGI
na dziś prze
wiony będzie
wych, m. ja
kie projektu
lawestyce
tynego.
ZMNIĘJ
choroby zak
jest to bez
rowaly 4 os
na odrę
na gorączk
TYDZIE
czal się we
znanie spole
grywa PCK
w dziedzinie
nieszienia do
pobjęgan
cu Wolności
przy którym
147446 z
Spoleczna c
pomoc lek
wych, w ar
w tym czas
3000 zł. p
tym na
wym za sur
KONTRO
przeprowa
kontrolki p
zakłady p
miasta, cele
stawali się
wodowal p
W
W pi
cieczka
pod Lod
sza stud
dia wod
W o
i dzienn
powanie
wana b
Stokows
dostarcz
kich. (i)
Po
W t
została
wa zmi
ład, un
nad cz
bada s
stacj m
lewej p
bada p
regowy
by. (



Czerwiec	Dzisiaj Marcelina
2	Jutro Erazma B. M.
Środa	—
	Wschód słońca 3.21
	Zachód słońca 19.46
	Wschód księżycy —.10
	Zachód księżycy 12.05
	Długość dnia 14.51
	Przybyło dnia 7.51

Krótkie wiadomości

KOLEGIUM MAGISTRATU zwołane zostało na dziś przed południem. Na posiedzeniu omówiony będzie szereg ważnych spraw samorządowych, m. in. sprawa dodatkowych inwestycji, jakie projektuje zarząd miejski w roku bieżącym. Lawestyje te dotyczą budowy zakładu utylizacyjnego.

ZMNIJSZENIE LICZBY ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne zanotowane zostało w Łodzi. Jest to bezspornie postęp, wzięwszy pod uwagę wzrost temperatury. Na dur brzuszny zachorowały 4 osoby, na płonice — 2, na błonicę — 8, na odrę — 17, na różę — 3, na czerwonkę — 1, na gorączkę polegową — 2 osoby.

„TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA” rozpoczął się wczoraj. Impreza ta ma na celu zapoznanie społeczeństwa łódzkiego z rolą, jaką odgrywa PCK na terenie naszego miasta, zarówno w dziedzinie przygotowania kadr pielęgniarskich, niosienia doraźnej pomocy w fabrykach jak i zapobiegania chorobom wenerycznym i t. d. Na placu Wolności ustawiono propagandowy namiot, przy którym pełni straż warta.

147.446 ŚWIADCZEŃ udzieliła Ubezpieczalnia Społeczna członkom w ciągu ub. miesiąca. Poza pomocą lekarską, udzieloną przez lekarzy domowych, w ambulatoriach i szpitalach, wypłacono w tym czasie zasiłków chorobowych na sumę — 14.234 zł. polegowych na sumę 16.883 zł. pogrzebowych na sumę 19.444 zł., pracownikom umysłowym na sumę 45.272 zł.

KONTROLA SANITARNA piekarni łódzkich przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu. — Zakłady piekarskie będą wszystkie bez wyjątku zainstalowane, zwłaszcza na peryeriach miasta, celem sprawdzenia, czy właściciele zastosowali się do ostatnich wydaných zarządzeń i spowodowali polepszenie warunków wypieku.

JUTRO, W CZWARTEK, zgłosić się winni do poboru głównego: na komisję poborową nr. 1 przy ulicy Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1916 zamieszkałi na terenie V komisariatu o nazwiskach na litery T, U, W, zaś przed komisję poborową nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 165 — mężczyźni tego rocznika, zamieszkałi na terenie XIII komisariatu, o nazwiskach na litery H, I, J, K, L.

Pierwsza woda w zbiorniku na Budach Stokowskich

W piątek odbędzie się pierwsza wypróba miejska do miejscowości Górki szta studnia, w której znajduje się pierwsza studnia artezyjska, przeznaczona do wodociągów łódzkich.

W obecności przedstawicieli władz i dziennikarzy odbędzie się próbné pomiarowanie wody, która następnie skierowana będzie do zbiornika na Budach Stokowskich, a stamtąd, rurociągami, dostarczana będzie do mieszkań łódzkich. (i)

Policjanci z numerkami

W umundurowaniu posterunkowych została od wczoraj wprowadzona nowa zmiana. Zamiast numerów, jak dotychczas, umieszczonych na otoku czapki będą swe numery ewidencyjne w pośledniej części blaszek na mundurze, na białym tle. Numery te obowiązująć będą posterunkowego i wszystkich szeregowych policji tylko w czasie służby. (i)

Dyżury aptek

Nacy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowa-Dancerowa — Zgierska 63, W. Grodzka — 11-go Listopada 15, I. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembelski — Andrzeja 28, J. Chodźko — Piotrkowska 155, E. Gronowicz — Piłsudskiego 46b, G. Antoniewicz — Fabiańskiego 56, J. Unieszowski — Dąbrowska 24a)

Zadania włókniarzy łódzkich

będą sprecyzowane w końcu bieżącego tygodnia. — Umowa obejmie również przemysł niezrzeszony

Akcja związków zawodowych o zmianę warunków płac i pracy w przemyśle włókienniczym, prowadzona jest obecnie w przyspieszonym tempie. Ponieważ umowa zbiorowa wygasa z dniem 30 bm., dążeniem organizacji zawodowych jest, by do tego czasu zatwierdzić wszystkie formalności i przeprowadzić pertraktacje z przemysłem. A ponieważ związki liczą się z tym, że pertraktacje będą się przeciągały, to też pragną rozpocząć je jaknajrychlej.

Na dziś po południu zwołane zostały zebrania delegatów fabrycznych, na których zapaść mają uchwały w sprawie postulatów, jakie mają być wysunięte. Zebrania te poprzedzone zostały „masówkami” robotniczymi w fabrykach. Aczkolwiek zarządy związków mają już z grubsza sprecyzowane żądania, które zostaną wysunięte na konferencjach z przedstawicielami przemysłu — chodzi o zorientowanie się w nastrojach robotniczych. Wysokość podwyżki, jakiej więc zażądata związki, ustalo

na zostanie przedewszystkim na masówkach robotniczych, później omówiona przez delegatów fabrycznych wszystkich większych zakładów przemysłowych, aż wreszcie sprecyzowana będzie przez zarządy organizacji zawodowych.

Według nieoficjalnych informacji, jakie otrzymaliśmy z kół kierowniczych w związkach zawodowych, wysokość żądanej podwyżki waha się w granicach od 15 do 25 proc. Ponieważ nowa umowa zbiorowa ma być rozciągnięta na wszystkie zakłady pracy, zarówno zrzeszone jak i nie zrzeszone, a w tych ostatnich place odbiegają od taryfy obowiązującej robotnicy zatrudnieni w fabrykach niezrzeszonych, skorzystaliby z podwyżki stosunkowo największej.

Objęcie umową wszystkich zakładów pracy jest możliwe, jak już donosiliśmy, ze względu na ustawę o zbiorowych układach pracy, która obowiązuje z dniem wczorajszym. Przewiduje ona, że po zawarciu umowy zbiorowej

w danym okręgu przemysłowym, na wniosek okręgowego inspektora pracy — ministerstwo opieki społecznej w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu, ma prawo nadać umowie moc obowiązującą dla wszystkich bez wyjątku fabryk w danym okręgu.

Pierwsze posiedzenie międzyzwiązkowej komisji związków zawodowych odbędzie się jeszcze dziś wieczorem. W końcu bieżącego tygodnia zaś postulatory włókniarzy będą już sprecyzowane i przesłane do organizacji przemysłowych oraz okręgowego inspektora pracy, który ustali termin pierwszej konferencji porozumiewawczej.

Według panującej opinii, tym razem nie dojdzie do strajku włókniarzy w Łodzi, albowiem przemysł nie wyraził zasadniczych sprzeciwów w sprawie nowej umowy zbiorowej. Najważniejszą przeszkodą, o którą dawniej rozbiłoby się porozumienie, była niemożność podporządkowania niezrzeszonych przedsiębiorstw postanowieniom umowy zbiorowej. W ten sposób przedsiębiorstwa niezrzeszone mogły skutecznie konkurować z przemysłem wielkim i średnim i to było główną przyczyną, że wszelkie pertraktacje szły bardzo opornie. O ile obecnie szkopał ten zostanie usunięty — organizacje przemysłowe, jak nas poinformowano, nie będą stawiały większych trudności i łatwiej pójdą na ugodę. (i)

Eksplzja zbiornika w fabryce

Straż ogniowa opanowała sytuację. — Jeden robotnik uległ zatruciu

Wczoraj, krótko po południu, w firmie J. Windman i S-ka przy ul. Andrzeja 63 eksplodował zbiornik. Wybuch nastąpił podczas destylacji trychlorku etylenu. Zbiornik, rzucony siłą wybuchu, uderzył o transmisy, która skrzywiła, a dno zostało odrzucone o kilkanaście metrów.

Bezpośrednio po wybuchu zaczął ze zbiornika wyciekać płyn, wydziałający opary o właściwościach usypiających.

Na ratunek została wezwana straż ogniowa. Na miejsce przybyły 6 i 8 pluton straży w maskach przeciwgazo-

wych i z aparatami do ratownictwa przeciwgazowego.

Zatrudniony przy zbiorniku 27-letni Al. Radke, zamieszkały przy ul. Złotej nr. 7, robotnik uległ odurzeniu. Zajęli się nim strażacy przede wszystkim i, po zastosowaniu sztucznego oddychania, doprowadzili poszkodowanego do przytomności. Ponieważ opary wydziały się z wyciekającego płynu w dalszym ciągu, posesja, na której mieści się fabryka, została przez płicie odizolowana.

Dziś na miejsce wybuchu przybędzie specjalna komisja techniczno-śledcza. (g)

PRZY HEMOROIDACH HEMORIN KLAWE

Do nabycia w każdej aptece

Dziś rozpoczyna się proces Chaskielewicza

zabójcy ś. p. Jana Bujaka w Mińsku-Mazowieckim

Warszawa, 2 czerwca.

Dziś rozpoczyna się w sądzie okręgowym głośny proces Judy Chaskielewicza, który zabił w Mińsku Mazowieckim ś. p. wachmistrza Bujaka.

Dziwnym zbiegiem okoliczności proces rozpoczyna się niemal w rocznicę

wypadków mińskich — 1 czerwca 1936 roku, a więc rok temu, Juda Chaskielewicz zastrzelił Jana Bujaka, wachmistrza stacjonującego w Mińsku Mazowieckim pułku ułanów. Zabójca nie uciekał. Oddał się sam w ręce policji.

W kilka godzin jednak po zabójstwie

tłum, rozagitowany przez miejscowych endeków, rozpoczął w Mińsku Mazowieckim dzieło zniszczenia. Przepędził szturm na sklepy i domy żydowskie. Większość sklepów zniszczono, kilka domów, zamieszkałych przez Żydów, podpalono. Bito napotykanym przechodniów i dopiero sprowadzona z Warszawy rezerwa policji opanowała sytuację.

Dochodzenie trwało bardzo długo, gdyż zrodziła się wątpliwość co do poczytalności Chaskielewicza. Umieszczono go na obserwacji w zakładzie dla umysłowo-chorych w Tworkach. Wyniki obserwacji lekarskiej dotąd jednak trzymane są w tajemnicy. Będą one opublikowane dopiero dziś na rozprawie, której zapowiedź obudziła duże zainteresowanie. Proces wyświetli niewątpliwie gruntownie pobudki, którymi kierował się Chaskielewicz, strzelając do ś. p. wachmistrza Bujaka.

Rozprawie przewodniczy prezes Polesemkiewicz, przy współudziale sędziów Chawłowskiego (referent) i Leszczyńskiego. Oskarża prokurator Żeleński.

Broni Chaskielewicza adw. Honigwill. W imieniu rodziny Bujaka występuje z powództwem adw. Kwiatkowski. Dalej z powództwem występują adwokaci Henryk Suchodolski i Hipolit Warzyński, którzy są oficerami rezerwy pułku ułanów, gdzie służył wachmistrz Bujak.

Do rozprawy powołano 80 świadków, proces więc potrwa kilka dni. „Republika” wysłała na proces swego specjalnego sprawozdawcę, który nadawać będzie telefonicznie szczegółowe sprawozdania z toczącej się rozprawy. (t)

mydłem Majdego umyjesz każdego

„Szpicbródka” przed sądem łódzkim

Znany kasiarz oskarżony jest o usiłowanie włamania do banku

W dniu dzisiejszym staje przed Sądem Okręgowym jako oskarżony o usiłowanie włamania do lokalu „Spółdzielczego Banku Kredytowego w Zgierzu” słynny międzynarodowy kasiarz, 52-letni Stanisław Cichocki, znany pod przydomkiem „Szpicbródka”.

Cichocki ma za sobą bardzo bogatą przeszłość kryminalną i prawie większą część życia spędził w różnych więzieniach. Ostatnio odsiadywał on za włamanie karę więzienia i wypuszczony został 2 lata temu na wolność. Cichocki jest bardzo bogaty i posiada w Warszawie dwie kamienice. Przez blisko 2 lata nie miał on żadnego zatargu z władzami, aż obecnie znowu dostał się w ręce

policji. Sensacyjna ta sprawa przedstawia się, jak następuje:

W dniu 25-go lutego Cichocki wraz z kilku swymi kompanami przybył do Zgierza, gdzie zamierzał dokonać włamania do wyżej wymienionego Banku Spółdzielczego przy ul. Killińskiego 7. Szpicbródkę zauważył jeden z przechodniów, ponieważ zachowanie jego wydało mu się podejrzane, oddał go w ręce policji, która znalazła podczas rewizji u niego butle z tlenem oraz narzędzia do rozpruwania kas ogniotrwałych. Cichockiego osadzono w więzieniu.

Rozprawa dzisiejsza ze względu na osobę oskarżonego budzi zrozumiałe zainteresowanie.

W dniu 30 maja br. rozstał się z tym światem

B. P.

Józef Łaznowski

Założyciel, długoletni dyrektor i współwłaściciel naszej firmy.
W Zmarłym tracimy Kierownika o wyjątkowej energii i wybitnych walorach serca i umysłu.
Pabianicka Fabryka Mebli Biurowych

SPORT

Walasiewiczówna bije rekordy świata

Nowy Jork, 1 czerwca.
W poniższych zawodach lekkoatletycznych w Cleveland znakomita lekkoatletka polska Stanisława Walasiewiczówna ustanowiła nowe rekordy świata w biegach krótkich, uzyskując fantastyczne wyniki, a mianowicie: w biegu na 60 jardów — 6,5 sek., w biegu na 70 jardów — 7,8 sek.
Wyniki te świadczą, że sezon biegiem Walasiewiczówna rozpoczyna w nadzwyczajnej formie. Nowe rekordy świata przywracają Polsce tytuł najszybszej kobiety świata.

8 drużyn na starcie mistrzostw lekkoatletycznych okręgu

Do mistrzostw lekkoatletycznych drużynowych okręgu łódzkiego zgłosiło się ostatecznie osiem następujących zespołów: Wima, ŁKS, Zjednoczone, Sokół, LKS, Boruta, Makabi i Kruszeender.

Termin rozpoczęcia mistrzostw został przelożony na niedzielę, 13 b. m. Dla tego odbędą się dwa trójmecze: KE — Boruta — Makabi i Pabianickich oraz IKP — LKS — Sokół w Łodzi. Wima i KP Zjednoczone zakwalifikowały się na podstawie losowania walkowerem do drugiego tury. Z wymienionych trójmeczów, zespoły które zajmą trzecią miejscę odpadną, a pozostałe zakwalifikują się do półfinałów.

W związku z mistrzostwami drużynowymi kierownictwo sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u urządziło w dniu dzisiejszym t. j. w środę o godzinie 20-ej w lokalu klubowym przy ul. Piotrkowskiej 112 walne zebranie wszystkich zawodników sekcji. Przybycie na to zebranie jest obowiązkowe.

Jak już podawaliśmy, indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu łódzkiego (klasy A i B) męskie i kobiece rozegrane zostaną w dniach 19 i 20 b. m. ŁOZLA zamierza natomiast tegorocznym mistrzostwom nadać charakter uroczysty i już teraz czynione są w tym celu intensywne przygotowania.

Protokolorat nad imprezą, która będzie najważniejszą naszych lekkoatletów, objął prezydent miasta Godlewski i płk. dypl. Gębryś.

Mistrzostwa odbędą się na stadionie ŁKS-u w przyczym 19 b. m. rozpoczyna się o godz. 15.00 zaś 20-go b. m. o godz. 9-ej rano. Złotym zawodników do 12 b. m. włącznie przyjmie sekretariat ŁOZLA, ul. Przedzalmiana 68.

Półfinały mistrzostw drużynowych okręgu

Polski Związek Lawn-Tenisowy zawiadomiał Unlon-Touring, że wobec nieprzygotowania przez czasy drużyny przez Kalski Klub Tennisowy przysłał Unlon-Touringowi walkower.

Obecnie UT rozegra mecz półfinałowy z Wima. Mecz ten odbędzie się w przyszłym tygodniu o godz. 13 b. m. Drugi mecz półfinałowy między ŁKS-em a LKLT odbędzie się naprawdopodobnie już najbliższej niedzieli.

Zwycięskie zespoły obu meczów półfinałowych spotkają się w finale, poczym wyłoniony w ten sposób drużynowy mistrz tenisowy Łodzi, grać będzie z mistrzami innych okręgow o wejście do klasy A.

WIMA otwiera sezon letni

W niedzielę 6 b. m. odbędzie się na stadionie przy ul. Rokicińskiej doroczna uroczysta inauguracja letniego sezonu klubu sportowego Wima.

Po nabożeństwie w kościele św. Kazimierza na Widzewie, odbędzie się na stadionie Wima defilada zawodników wszystkich sekcji, w której zostaną nagrodzone, oraz odbędzie się mecz pokazowy i zawody we wszystkich działy sportu kulturowanych przez klub.

Szczypliornici palestyńscy w Łodzi

Odbijająca obecnie tournée po Polsce dziewczyna gier sportowych „Amd” z Palestyny wyjeżdża w sobotę w Łódź na boisku IKP przy ul. Ogrodowej 28 mecze koszykówki i siatkówki z łódzką Makabi.

Mecz koszykówki (męskiej) rozpocznie się o godz. 16-ej, zaś mecz szczypliornicy o godz. 17-ej. W niedzielę zostanie rozegrany mecz w piłkę nożną na Wisłowej Górze (obok pływalni).

Nowiny lokalne

Jutrzejczy międzynarodowy mecz piłki nożnej ŁKS-u przy Al. Unli o godz. 18-ej. — Saksońska Hartha, która w czasie minionych Świątek rozegrała w Łodzi mecz z Unlon-Touringem (z wynikiem 3:3) zaprosiła piłkarzy łódzkich na mecz rewanżowy do Saksonii jeszcze w tym sezonie.

Drużyny gier sportowych ŁKS-u rozegrają w niedzielę w Warszawie w Warszawie mecze w siatkówkę, koszykówkę i tamtejszym AZS-em.

Sędzia meczu ligowego Warszawa — ŁKS, który odbędzie się w niedzielę, 6 b. m. będzie p. Stallński z Poznania.

Wrazie wybuchu wojny światowej chwyci za broń w ciągu jednego dnia 55 milionów ludzi. — Jakie są siły zbrojne świata

Jak wynika z raportu amerykańskich władz wojskowych, w dniu wybuchu wojny w 48 państwach świata może chwycić za broń i w ciągu jednego dnia być gotowymi do walki nie mniej, niż 55 milionów ludzi. Armie regularne, rezerwy i rozmaitego rodzaju wyćwiczone siły pomocnicze wszystkich tych państw wykazują astronomyczną cyfrę 54.412.628 ludzi. Cyfra ta nie obejmuje sił wojskowych w Chinach, szacowanych na przynajmniej 1 milion. Z tej olbrzymiej ilości wyćwiczonego żołnierza na świecie, w szeregach armii regularnych znajduje się obecnie — 6.513.824 ludzi, przy czym dane te również nie obejmują Chin.

Jeśli chodzi o poszczególne państwa, Stany Zjednoczone mają w armii regularnej, gwardii narodowej wyćwiczone rezerwach 474.378 ludzi, są za tem w szeregu 48 państw świata 19-ym z kolei pod względem potencjalnej siły zbrojnej. Według raportu szefa sztabu, gen. Malin Craig'a, na dzień 1 lipca ub. r. regularna armia Stanów Zjednoczonych liczyła 165.000 ludzi, a zatem jest 10-tą z rzędu co do wielkości za Wielką Brytanią, Francją, Niemcami, Włochami, Japonią, Polską, Rumunią, Hiszpanią i Rosją.

Największą liczebnie armią na świecie posiada Rosja Sowiecka: 1.545.000 wojsk regularnych i ogółem 19.490.000 wyćwiczonych bojowo ludzi. Italia posiada drugą z rzędu co do wielkości armię: 6.294.395 wyćwiczonych ludzi, z

których 1.331.200 (łącznie z 878.200 rezerwy w służbie czynnej) znajduje się w armii regularnej.

Najmniejsze armie świata, to szwajcarska licząca 309 ludzi i Kostaryki — 730 ludzi. Szwajcaria posiada jednak 500.000 wyćwiczonej milicji.

Ponadto Francja posiada armię liczącą 658.777 ludzi, Niemcy — 650.000, Wielka Brytania — 384.780, Japonia — 282.000, Rumunia — 222.000, Hiszpania — 199.546, Czechosłowacja — 164.000, Turcja — 133.000, Jugosławia — 131.508, Belgia — 91.441, Grecja — 79.796, Brazylia — 66.072, Portugalia — 60.690, Meksyk — 57.376, Węgry — 43.813,

Bulgaria — 43.700.

Do grupy państw o średniej wielkości posiadanych armii zaliczyć należy: Austrię mającą 38.000, Argentynę — 36.902, Szwecję — 34.179, Finlandię — 30.337, Holandię — 24.320, Łotwę — 21.320, Litwę — 20.235, Peru — 15.273, Kubę — 15.042, Kolumbie — 14.748, Chile — 14.652, Danię — 11.000, Urugwaj — 8.514.

Zupełnie drobne armie posiadają: Ekwador — 7.535, Venezuela — 6.000, Gwatemala — 5.080, Boliwia — 5.000, Paragwaj — 5.000, Salwador — 3.370, San Domingo — 3.094, Nikaragua — 2.750, Haiti — 2.715 i Honduras — 1.942.

Nie chciała utrzymywać dzieci

Sąd skazał Martę Pińczyńską na 1 miesiąc aresztu

Z rzadko figurującego na wokandzie sądu okręgowego artykułu 201, mówiącego o występku uchylania się od złożenia na utrzymanie własnych dzieci, odpowiadała wczoraj 46-letnia Marta Pińczyńska, z zawodu kucharka, wdowa.

Pińczyńska dotąd dzieci utrzymywała, aż we wrześniu roku 1936 zachorowała. Trojgiem dzieci Pińczyńskiej, w wieku od 8 lat do 12 — zajęło się miasto, gdyż istotnie w trakcie choroby matki nie miałyby kto na niełożyć i kto się nimi opiekować.

Gdy po paru miesiącach Pińczyńska opuściła szpital i zabrała się znów do

pracy, w której uchodzi za wybitną siłę nie chciała dzieci przyjąć. Zarząd miasta ofiarowywał jej 80 złotych na mieszkanie, zasiłek miesięczny w wysokości 15 zł. i żywność w naturze. Pińczyńska nie chciała się na to zgodzić i ukrywała się przed urzędnikami miejskimi.

W tych warunkach sprawa oparła się o prokuraturę.

Otyła i dobrze widząca odżywiająca się kucharka przyrzekała, że dziećmi się zajmie, opowiadając długo i szeroko o szczupłości zasłku magistralnego.

Sąd skazał ją na miesiąc aresztu. (1)

Ostatni akt afery Parylewiczowej

9 jej współników stanie wkrótce przed sądem. — W przededniu sensacyjnego procesu w Krakowie

Kraków, 1 czerwca.

Kraków będzie wkrótce widownią procesu, który ściągnie na siebie uwagę całej Polski.

Afera, której nazwę łączyła opinia publiczna od dwóch blisko lat z nazwiskiem s. p. Wandy Parylewiczowej, znajdzie niedługo swój epilog przed tutejszym sądem okręgowym.

W dniu wczorajszym bowiem po ukończeniu przez prokuraturę prac związanych ze sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko współnikom nieżyjącej już bohaterki afery, akt ten został przekazany sądowi okręgowemu w Krakowie.

Oskarżenie obejmuje 9 osób. Są to 42-letnia Hinda vel Helena Fleischero-wa, kupcowa z Tarnowa, mąż jej 41-letni Izidor Fleischner, 38-letnia Estera vel Erna Ferberowa, kupcowa z Krakowa, 29-letni Józef Hochman, kupiec z Rzeszowa, 47-letni Józef Hollaender, ku-

piec z Tarnowa, 51-letni Samuel Schaeffler, adwokat z Bochni, 41-letni Arnold Schneider, adwokat z Krakowa, 69-letni Lejb Ischler, dyskont z Łączek Brzeskich i 45-letnia Maria Łapińska, właścicielka ralnoci z Krakowa.

Część oskarżonych pociągnięto do odpowiedzialności karnej za udział w związku, który miał na celu zawodowe

interweniowanie u władz na rzecz zainteresowanych osób, część oskarżonych natomiast — za usiłowane przekupstwo za pośrednictwem Wandy Parylewiczowej.

Oskarżyciel publiczny zgłosił do rozprawy kilkudziesięciu świadków. Namiennic wypadła, że akt oskarżenia obejmuje 103 strony pisma maszynowego.

19-letni szantażysta-wymusiciel

został skazany na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj młody i początkujący terorysta, który trudny ten proceder próbował zbyt sobie uprościć i dlatego przy pierwszym debiucie dostał się w ręce władz.

W dniu 10 marca rb. do mieszkania właściciela składu manufaktury Arona Wiernika, zam. przy ul. Nowomiejskiej 9, przybył młody jakiś człowiek i wręczył Wiernikowi list. List był krótki i z jego treści wynikało, że jeśli Wiernik nie wręczy oddawcy 2000 złotych, w jego rodzinie „krew się poleje”.

Kupiec pogróżek się nie zląkł, zamknął dobrze drzwi na klucz i powiadomił policję. Oddawca listu, podający się za gońca, działającego dla nieznanego

osobnika za wynagrodzeniem 50 groszy został przedewszystkim zatrzymany.

Był nim 19-letni Chaim Adler. Adler tłumaczył się uroczyście, że list odniósł za wynagrodzeniem i że miał pieniądze odnieść nieznanemu osobnikowi, który mu pismo wręczył, czekającemu nań przy Placu Wolności.

Dopiero później Adler skapitulował: przyznał się, że on był posłańcem i terorystą w jednej osobie. Chciał sprawę uprościć i znalazł się wczoraj na ławie oskarżonych.

Ze względu na młody wiek oskarżonego sąd pod przewodnictwem sędziego Mersona skazał Adlera na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem. (g)

Socjaliści o wypadkach w Brześciu

Jak się dowiadujemy, w środę wieczorem odbędzie się wspólne posiedzenie zarządów partji socjalistycznych, działających na terenie Łodzi: — PPS., niemieckiej socjalistycznej partii pracy, „Bundu” i „Poalej-Sjonu lewicy”.

Posiedzenie to zostaje specjalnie zwołane, celem zajęcia stanowiska wobec niedawnych wypadków, jakie rozegrały się w Brześciu. Organizacje socjalistyczne wydadzą w tej sprawie odezwę. (1)

HELENÓW

Dziś o g. 9 w.

HAZOMIR

9-ta Symfonia Beethovena

Udział bierze około 200 osób.

Dyrekcja: Prof. I. ZAKS.

Jak uratowano posła szwajcarskiego w Warszawie

Interwencje dyplomatyczne i depeche radiowe.—Słynny lekarz po 2 godzinach przybył samolotem do Warszawy

Warszawa, 1 czerwca.

W niezwykle sposób uratowano życie posłowi szwajcarskiemu w Warszawie, p. Maksymilianowi de Stoutz. Poseł de Stoutz zachorował w zeszłym tygodniu na ciężkie ropne zapalenie płucnej. Stan chorego był tak ciężki, iż konsylium lekarzy warszawskich orzekło, że tylko najwybitniejszy w tej dziedzinie specjalista, chirurg niemiecki prof. dr. Bauer z Wrocławia, może uratować życie pacjenta.

W sobotę, o godz. 10 rano zwrócono się telefonicznie do prof. dr. Bauera, który oświadczył, że tylko wówczas może się podjąć operację, o ile będzie mógł być w Warszawie przynajmniej za dwie godziny. W przeciwnym razie — zabieg byłby spóźniony. Zatelefonowano wówczas do Pragi, do linii lotniczej francuskiej, której samoloty, lecące z Pragi do Warszawy, przelatują nad Wrocławiem, nie lądując jednak w tym mieście. Okazało się, że samolot jest już w drodze, a po ztym nie ma prawa lądowania w Wrocławiu. Tymczasem prof. dr. Bauer z instrumentami oczekiwał na lotnisku we Wrocławiu.

Zwrócono się z prośbą o interwencję do ambasadora niemieckiego w Warszawie, von Moltke, który telefonicznie uzyskał od niemieckich władz lotniczych

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Zgierskiej 112, przed domem, w którym zamieszkuje, postrzelony został 52-letni Antoni Opsak, odnosząc lekką ranę postrzałową prawego uda. Denat był podchmielony i wszczął bójkę z przechodniemi, z których jeden strzelił, a po strzale zbiegł.

W warsztacie masarskim przy ul. Antoniewskiej 28 uległ poparzeniu wrzącym tłuszczem 19-letni Stanisław Kaluża, robotnik. Lekarz pogotowia orzekł poparzenia rąk i nóg i skierował poszkodowanego do szpitala.

Stanisław Marszałek, ze wsi Wola Branicka, pow. brzezińskiego zameldował, że na ul. św. Jana nieznani sprawcy skradli mu dwie banki mleka, wartości 30 zł.

Kurt Einbrodt, znany kolarz łódzki, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 50, pozostawił na chwilę rower przed domem. Skorzystał z tego jakiś osobnik i zamierzał ułotnić się na maszynie. Złodzieja zatrzymano. Okazał się nim Roman Młynarski, zamieszkały przy ul. Zawiszy 38. Przekazano go sądowi.

Z mieszkania Fajgi Perelman, przy ul. Młynarskiej 21 nieznani sprawcy skradli rzeczy wartości 180 zł.

W sklepie Lajba Rozenfelda, przy ul. Nawrot 93 nieznani sprawcy wynieśli w nocy szybko wystawową i skradli różne rzeczy wartości 300 zł.

We wszystkich wypadkach policja zarządziła dochodzenie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

FRITZ BONDY.

Zdrada

— „Jak zwykle w podobnych wypadkach, pan jest jedynym człowiekiem, który nie wie. Ale boli mnie to, że człowiek tak bardzo uczciwy jak pan, staje się pośmiewiskiem dla całej dzielnicy i dlatego czuje się w obowiązku powiadomić pana, iż małżonka zdradza pana z pewną wysoko postawioną osobistością. Wiedzą to wszyscy pańscy znajomi, a w teatrze „Moulin Jaune” grają nawet skecz, którego treścią jest właśnie pańskie pożycie małżeńskie. Niech pan będzie ostrożny!

Przyjaciel.”

Goudeneche przeczytał ten list z wielkim zdumieniem. To pewnie omyłka — pomyślał. Ale na kopercie widniał wyraźny adres: — „W Pan Piotr Goudeneche, 16, Rue Le Jemtel, Vincennes”. Słowa „do rąk własnych” podkreślono były dwukrotnie. Śmieszna historia!

Albo omyłka, albo kawał kolegów biurowych!

W kolejce podziemnej stał skulony w kącie. Zazwyczaj zaglądał do gazety

wyjątkowo zezwolenie na lądowanie francuskiego samolotu we Wrocławiu. — Znow zatelefonowano z Warszawy do Pragi, a stamtąd drogą radio-telegraficzną przesłano pilotowi polecenie lądowania we Wrocławiu i zabrania prof. dr. Bauera. Samolot minął już jednak w mieście dziczasie terytorium niemieckie i znajdował się nad Polską. Jednakże pilot za wrócił i wylądował we Wrocławiu. — Prof. dr. Bauer odleciał natychmiast do

Warszawy, gdzie znalazł się krótko po godzinie 12 w południe — mimo wszystkich przeszkód, jednak w przeszło 2 godziny po pierwszej rozmowie telefonicznej. — Operacja miała przebieg pomyślny i życie posła de Stoutz zostało uratowane. O szalonym pośpiechu świadczy fakt, iż od pierwszej rozmowy telefonicznej z prof. dr. Bauerem do chwili zejścia przesiadki w samolocie we Wrocławiu, upłynęła niespełna godzina.

Nie zatrzymuj życia sąsiadom

Sluchając radia, ściszejmy głośniki i zamykajmy okna

Niezawsze, ale dość często speaker Rozgłośni Warszawskiej o godz. 22-ej uderza w gong, podając radiosłuchaczom dokładny czas. Regulujemy nasze zegarki — zadowoleni jeśli „nasz” czas różni się od podanego zaledwie o parę sekund. Godzina 22-ga! Jeżeli nadawany program odpowiada nam, słuchamy radia w dalszym ciągu. Czasem jest inaczej; dzień był upalny, zmęczyla praca w biurze. Wylączamy głośnik radiowy, zamykamy najbardziej zaciekawiającą nas książkę. Spać! Jutro czeka nas praca już od godz. 8-ej rano... I właśnie w chwili półsennej, milego zatracenia myśli o powszednich, szarych sprawach naszego dnia... ktoś w sąsiednim mieszkaniu otworzył głośnik radioaparatu.

Sąsiad - radiota — „szuka po eterze” na „potęgę”. Bierze nas „szewska pasja”, ostatecznie jednak nie mamy konkretnego prawa do oburzenia. „Wolność Tomku w swoim domku”, gdybyśmy zażądali kategorycznie zamknięcia głośnika, sąsiad mógłby nam niezgorzej nawymyślać. Cóż więc pozostaje? Nakryć głowę koldra i czekać... W rezultacie jednak — o śnie nie ma mowy... A jutro trzeba wstać o siódmej rano!

Ale, czy istotnie możemy mieć pre-

tensje do niesforenego sąsiada Trzy dni temu... my właśnie słuchaliśmy radia do 24 w nocy. A może to „rewanż”? Tak, jak my dziś, on przed trzema dniami przewracał się z boku na bok, napróżno usiłując zasnąć.

Czy jesteście więc wzajemnie „złoliwcami” uprzykrzającymi sobie życie? No nie, tak źle nie jest; poprostu dokuczamy sobie zupełnie nieświadomie. Należy ten anormalny stan ze współżycia usunąć; możemy przeciw po godz. 22 słuchać radia, ścisząc głośnik albo nawet zastępując go słuchawkami. A wtedy chyba także i nasz sąsiad zrozumie, że właśnie dziś uprzykrza nam życie, uniemożliwiając należyty odpoczynek.

Miejmy litość nad bliżnim, spragnionym odpoczynku! Żyjemy w mieście, gdzie praca jest głównym elementem życia. Po pracy należy się wszystkim odpoczynek! Urzędnicy, robotnicy, pragną snu po godz. 22-ej. Jakże często w mieszkaniu sąsiada, są ludzie chorzy, którym sen przywrócić może zdrowie. Słuchając radia, ściszejmy głośniki i zamykajmy okna, nie zatrzymujmy życia sąsiadom!

Likwidacja Komitetu Pomocy Zimowej

Przygotowania do akcji na przyszłą zimę

Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego grodzkiego komitetu pomocy zimowej najbiedniejszym w Łodzi. Na posiedzeniu zatwierdzono sprawozdanie z całokształtu akcji, która prowadzona była w naszym mieście w miesiącach od listopada do kwietnia włącznie i postanowiono zwołać plenarne posiedzenie komitetu na dzień 11 bm w sali obrad rady miejskiej.

Na posiedzeniu tym, po zapoznaniu obecnych z wynikami zbiórek oraz bi-

lansem prowadzonej pomocy, Komitet Pomocy Zimowej rozwiąże się. Powołany zostanie natomiast do życia nowy komitet, który zajmie się przygotowaniem następnej z kole akcji pomocy. Ponieważ sekcje zbiórek mają jeszcze zaległości u osób, które nie wpłaciły do tąd pełnych sum zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami — kwoty te, po ich wyegzekwowaniu będą do dyspozycji nowego komitetu. (i)

Do ITALII przez FRANCOPOL

Goudeneche pochylił się nad swą księgą...

To był pewnie żart, nic więcej. Czy Ernestyna dawała mu kiedykolwiek powody do zazdrości?... Nie mógł sobie tego przypomnieć. Była tylko gospodynią, świetnie gotowała i nie była rozrzucona. 1.500 franków miesięcznie to naprawdę niewiele. Właściwie Goudeneche zarabiał 1.550, ale o tych 50 frankach żona nie wiedziała. Pieniędźmi gospodrowała żona, dawała mu na papierosy i dwa razy w tygodniu na kawiarnię.

Po opuszczeniu biura podszedł do swego kolegi biurowego Barraulta. Przed nim nie miał żadnych tajemnic. Ale Barrault zda się o niczym nie wiedział. Jego napomknienia w tym względzie zbył on tak szczerym zdziwieniem, że Goudeneche nie ważył się już więcej o tym mówić. W drodze powrotnej do domu skusiła go gazeta sąsiada. Same zdrady małżeńskie! Nic go to wprawdzie nie obchodziło, ale mimowolną ręką sięgnął do kieszeni, gdzie leżał ów list...

A gdy, jak zwykle, wszedł do kuchni, by zameldować swe przybycie, Ernestyna nie zauważyła go nawet, pochylając się nad patelnią. Jej loki wydały mu się bardziej złociste niż zawsze, a usta bar-

TEATR

MUZYKA SZUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZA
Codziennie o godz. 9-ej wiecz. w Teatrum w przemiłym parku Staszka gromi tłumy publiczności oklaskując gorąco świąteczny koncert „Małżeństwo” w wykonaniu całego zespołu. Specjalnie oszalowana chrania przed skutkami ewentualnej niepogody. Ceny niskie od zł. 1 do 3-ch zł.

INAGURACJA SEZONU W TEATRZE

przez ul. Piotrkowskiej 94.
Miastu naszemu przybywa jeszcze jedni i inni. Inauguracja sezonu odbędzie się dziś o godz. 9-ej wiecz. Na otwarcie dana będzie wyborna komedia muzyczna E. i A. Gołzów „Podwójna komedia” w przeróbce i z piosenkami M. H. W. Głównej roli wystąpi gościnnie król komedii warszawskich Adolf Dymasz. W pozostałych rolach wystąpią: S. Szykowska, S. S. Mroziński, Korwin, Modrzeński i inni. Dyrektorem artystycznym jest K. Mackiewicz. Reżyseria K. Tatarakiewicz.

IX SYMFONIA W HELENOWIE

Dziś wieczór o godz. 9 wykonana zostanie w parku Helenów IX Symfonia Beethovena. Udział w koncercie bierze około 200 osób. Dyryguje J. Zak.

Bilety do nabycia przy kasie Helenów. Park otwarty od godz. 5 po poł.

„WĘDROWIEC”

Ukazał się Nr. 21 ciekawego tygodnika „Wędrowiec”. Zawiera pom. inn. Nową serię wesołych przygód FLIPA I FLAPA. Kolorowe sensacyjne filmy. — Fascynujące powieści. — Emocjonujące przygody. — Groteskowy humor kinowy. — Śmiech i zabawa. — Rozrywki umysłowe. CENNE NAGRODY DLA CZYTELNIKÓW.

Do nabycia wszędzie. Kosztuje



Poderznął sobie brzytwą gardło

W Pabianicach zostało w niezwykłych okolicznościach ujawnione samobójstwo bezrobotnego. Zamieszkały przy ul. Sienkiewicza Józef Nawrocki zamknął się w swoim mieszkaniu i podciął gardło brzytwą. Przez cały dzień nikt nie zauważył, że Nawrocki z domu nie wychodził. Dopiero następnego dnia sąsiedzi, kojeni nieobecnością denata, zaczęli wyważać drzwi. Zastali już bezprzytomnego, leżącego w kałuży krwi. Ciało zabezpieczono na miejscu. (i)

dziej czerwone. Goudeneche usmiechał się. Dlaczego przed tem tego nie zauważył?... Czy to była rzeczwiście Ernestyna, jego żona, która od dwudziestu lat żyła z nim pod jednym dachem?... Kobieta?

Postanowił nie pokazywać jej tego listu. Nie było w nim, oczywiście, nic prawdziwego, ale lepiej o tym nie myśleć, gdyż takie rozmowy mogły doprowadzić do pewnych myśli. Zbliżył się do drzwi, chwycił za klamkę i uderzył ją łokciem w ramię. Drgnęła.

— Chciałem tylko... he-he-he... meldować, że już jestem... Pochyliła się znowu nad patelnię... — Zostaw takie głupstwa... Goudeneche wszedł do pokoju i zmienił się w człowieka, którego nie można było nazwać. Ale co on dziś sprostował, jest ładna. Ale co on dziś sprostował, jej to nawet powiedział... Nie... Ernestyna była uczciwą kobietą. Obiad mimo to minął w milczeniu, jakkolwiek Ernestyna przygotowała dla niego kąpiel i jego ulubioną lewą wątróbkę, jego ulubioną. A gdy po obiedzie położył się, wyczał, na kanapie, zapomniał, że żyć pod nogi gazecie, by nie zabrakło czerwonemu pluszu. Niepewność

Sprawiedliwy podział surowców

kamieniem węgielnym polityki gospodarczej państw dłużniczych. — Stanowisko polskiej delegacji rządowej na waszyngtońskiej konferencji włókienniczej

Konferencji waszyngtońskiej w sprawie 40-godzinnej tygodnia pracy w przemyśle włókienniczym poświęciliśmy już wiele uwagi i właściwie temat powyższy dla prasy został wyczerpany, zwłaszcza jeśli traktować go ze sprawozdawczego punktu widzenia. Nie można jednak pominąć milczeniem tak szczegółowego i barwnego sprawozdania, jakie wygłosił na posiedzeniu komisji polityki gospodarczej Izby Przemysłowo-Handlowej — dyr. Izby, inż. K. Bałera, jeden z członków delegacji polskiej na wspomnianą konferencję.

Żeby nie powtarzać szczegółów, przez nas już przytoczanych, ze sprawozdania powyższego wyjmujemy momenty specjalnie charakterystyczne oraz uwagi dyr. Bałera, w ciekawy sposób oświetlające cele i rezultaty konferencji waszyngtońskiej.

Konferencja nie przyniosła, bo i przynieść nie miała rozwiązania problemu 40-godzinnej tygodnia pracy we włókiennictwie. Jest to zadanie zbyt skomplikowane oraz zbyt różniczkowane jeśli chodzi o terenowe jego rozmieszczenie, by w wyniku jednej konferencji znaleźć można było jego rozwiązanie. Natomiast konferencja doskonale spełniła zadanie, stwarzając teren dla dogodnej wymiany poglądów na

WARUNKI PRACY I ROZWOJU

światowego przemysłu włókienniczego oraz umożliwiając uzupełnienie danych, dotyczących jego stanu obecnego. Niewątpliwie żadne oficjalne dociekania nie dostarczyłyby pod tym względem tylu informacji, ile przyniosły ich sprawozdania poszczególnych delegacji. Dopiero w świetle tych sprawozdań pojęcie o rozmiarach przemysłu włókienniczego nabiera wyraźnych kształtów, stawiając go w rzędzie przodujących gałęzi światowej wytwórczości. Wystarczająco charakteryzują go 2 cyfry: z pracy w przemyśle włókienniczym żyje

50 MILIONÓW OSÓB

(robotnicy wraz z rodzinami), 15 proc. handlu międzynarodowego przypada na artykuły włókiennicze.

Innym charakterystycznym momentem produkcji tekstylnej jest jej „powszechność” — jej umiejscowienie niemal we wszystkich krajach świata. To rozdrobnienie produkcji jest powodem ogromnej różnorodności w warunkach rozwojowych wytwórczości włókienniczej i w poważnym stopniu

KOMPLIKUJE ZWIĄZANE Z NIĄ ZAGADNIENIA

których rozwiązania poszukuje się w skali międzynarodowej.

Powyższą różnorodność warunków, w jakich pracuje przemysł włókienniczy w poszczególnych krajach, specjalnie podkreślono na konferencji waszyngtońskiej. Zwłaszcza przeciwnicy 40-godzinnej tygodnia pracy moment ten podnosili, wskazując, iż nie można jednakowo traktować pod względem reform społecznych wszystkich krajów. Wyrównywanie warunków pracy w przemyśle włókienniczym powinno pójść po linii

PODCIĄGANIA WZWYŻ KRAJÓW ZACOFANYCH

pod względem gospodarczym lub socjalnym po linii wprowadzania na ich terenie tych zasad, które gdzie indziej dawno już obowiązują, pozostawiając dalszej przyszłości sprawę nowych reform, jak np. 40-godzinnej tygodnia pracy.

Ta ostatnia kwestia, a więc główny temat konferencji wywołała — jak można było przewidzieć — zasadniczą rozbieżność zdań między delegacjami. Reprezentacje robotnicze, oczywiście, wypowiedziały się za realizacją w takiej czy innej formie projektu, natomiast wśród delegacji rządów oraz pracodawców zarysowały się pod tym względem różnice poglądów. Kraje, w których 40-godzinny tydzień pracy został już wprowadzony, jak np. Francja, Italia, częściowo Stany Zjednoczone —

CHĘTNIE WIDZIAŁYBY REALIZACJĘ TEJ ZASADY

również w innych przemysłach włókienniczych, większość jednak delegacji pracodawczych wypowiadała się przeciwko projektowi.

Przeciwnicy jego używali przy tym bardzo ciekawego argumentu, twierdząc, iż problemy socjalno-gospodarcze w przemyśle włókienniczym winny być rozwiązywane pod kątem interesów głównego tego przemysłu klienta, t. j. rolnictwa. Ponieważ rolnictwo w wyniku kryzysu uległo na całym świecie silnemu spauperyzo-

waniu, nie wolno czynić nic, co podrażniając koszty produkcji włókienniczej, mogłoby ujemnie wpłynąć na rozmiary konsumpcji artykułów tekstylnych przez ludność rolniczą.

Raczej przeciwnie, nadwyżki zysków z produkcji włókienniczej powinny pójść na

POTANIENIE WYROBÓW,

aby tą drogą zwiększać konsumpcję a przez nią — zatrudnienie.

Argument powyższy wiązał zatem w pewnym zakresie problemy gospodarcze z problemami socjalnymi, jako że współzależnymi. Echo tej współzależności obu zagadnień znalazło się również w przemówieniu delegata rządu polskiego, ambasadora Potockiego, który podkreśliwszy przodujące stanowisko Polski w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego zaznaczył, iż

DALSZA POPRAWA STOSUNKÓW SOCJALNYCH UZALEŻNIONA JEST OD POPRAWY

GOSPODARCZEJ.

W dalszym ciągu p. amb. Potocki położył nacisk na związek, jaki zachodzi między sytuacją ekonomiczną danego kraju a warunkami, w jakich odbywa się jego zaopatrywanie w surowce. Ułatwienia w dostępie do nich muszą być dla każdego kraju, pozbawionego własnych surowców punktem wyjścia jego polityki gospodarczej i podstawą dążeń i zabiegów.

Rada Handlu Zagranicznego

rozpocznie działalność jeszcze w bież. miesiącu

W bież. tygodniu odbędzie się posiedzenie komisji obrotu towarowego Zw. Izby Przemysłowo-Handlowych, poświęcone sprawie inauguracji Rady Handlu Zagranicznego.

Prace nad organizacją powyższej instytucji, w której ogniskować się ma zarówno techniczna jak i polityczno-gospodarcza strona działalności samorządów gospodarczych jest już właściwie ukończona. Struktura jej i funkcje dawno już zostały uzgodnione z Min. Przemysłu i Handlu, obecnie zaś załatwiona została formalna strona akceptacji statutu Rady Handlu Zagranicznego, wobec czego pierwszego posiedzenia nowej instytucji spodziewać się należy jeszcze w ciągu

Pomyślnie ultimo maja

Zwiększona płynność gotówkowa w bankach i na prywatnym rynku dyskontowym

W związku ze wzrostem obrotów w handlu włókienniczym, ultimo maja było znacznie pomyślniejsze od ultima kwietnia. Pomimo to zanotowano w ostatnim tygodniu zwiększony napływ protestów wekslowych, co wiąże się z pewnym pogorszeniem wypłacalności drobnego kupiectwa z niektórych prowincjonalnych miasteczek.

W bankach płynność gotówkowa była znaczna, dzięki czemu materiał wekslowy pewny był bardzo chętnie dyskontowany. Również na łódzkim prywatnym rynku dyskontowym w przeciwieństwie do ubiegłego miesiąca znajdowało

Konwersja pożyczek dolarowych rozpoczęta

Wymiana obligacji obcwalutowych na 4 i pół proc. Wewnętrznej Pożyczki Państwowej

Z dniem 1 czerwca rozpoczęta została konwersja pożyczek dolarowych, emitowanych zagranicą; trwać ona będzie do dnia 31 maja 1938 r., i w tym czasie każdy posiadacz obligacji może zgłosić je do konwersji na 4 i pół procentową Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r.

Przyjmowania obligacji pożyczek dolarowych do konwersji na 4 i pół procentową Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r., wydawania świadectw tymczasowych na obligacje definitywne i świadectwa ułamkowe, dokonują następujące placówki konwersyjne:

Bank Polski i wszystkie jego oddziały — tylko dla 6 procentowej Pożyczki Do-

kontrola obrotu dewizowego w krajach dłużniczych dyktowana jest w przeważnej mierze problemami surowcowymi; z obranej drogi państwa te nie będą mogły zejść tak długo, dopóki nie uzyskają dostępu do surowców. Już ten fakt wskazuje jak silny wpływ ma powyższe zagadnienie na kształtowanie się międzynarodowej sytuacji ekonomicznej, której stabilizacja bez sprawiedliwego podziału surowców nie będzie łatwa.

Zaznaczyć należy, iż mowa amb. Potockiego z wielkim naciskiem podkreślająca zagadnienia surowcowe, wywarła na konferencji duże wrażenie a tezy jej znalazły silne poparcie wśród szeregu innych delegacji.

Najlepszym wyrazem, iż uwagi amb. Potockiego nie przeminęły bez echa, jest przyjęta przez konferencję

REZOLUCJA

wskazująca na konieczność wszczęcia badań nad zagadnieniem udostępnienia surowców pozbawionym ich krajom.

Przeprowadzenie tej rezolucji było niewątpliwie realną wartością, osiągniętą przez naszą delegację i stanowiło jeden z ważkich momentów uzasadniających celowość udziału Polski w konferencji waszyngtońskiej.

O formie i terminie rozpoczęcia działalności Rady zadecyduje najbliższe posiedzenie komisji obrotu towarowego, na którym powzięte ponadto zostaną decyzje odnośnie kolejności, w jakiej Rada Handlu Zagranicznego przejmować będzie funkcje, wykonywane dotychczas przez poszczególne organy Zw. Izby Przemysłowo-Handlowych.

Jak wiadomo, Rada Handlu Zagranicznego posiadać będzie szereg komitetów, które przejmą czynności tego rodzaju instytucji, jak Rada Traktatowa Zw. Izby, Centralna Komisja Przyzwolowa itd.

się więcej gotówki, co wpłynęło na obniżenie stopy dyskontowej.

Prywatni dyskonteryzy za weksle pierwszorzędne pobierali od 10 do 11 proc. w stosunku rocznym, zaś stopa dyskontowa na prywatnym rynku dyskontowym przy realizowaniu weksli drugorzędnych wynosiła od 1,25 do 1,50 w stosunku miesięcznym.

Brak gotówki odczuwała w dalszym ciągu pewna część mniejszych przemysłowców przetwórczych, gdyż przy kupowaniu przędzy musieli płacić przeważnie gotówką, zaś od swoich odbiorców otrzymywali pokrycie wekslowe. (y)

W omawianym okresie eksport kanadyjski do Polski przedstawiał wartość 557,196 dol. W tym czasie wzrosło w Kanadzie po wejściu w życie polsko-kanadyjskiej umowy handlowej.

Wymianę świadectw ułamkowych na obligacje wykonuje wyłącznie Urząd Długów Państwa, Warszawa, Rymarska 1. Wymiana będzie dokonywana, poczynając najpóźniej od dn. 21 września r. b.,

Prezydium Rady Nadzorczej S. A. „I.K. Poznański”

W wyniku wyborów na walnym zbraniu akcjonariuszów „S. A. Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznański” prezydium Rady Nadzorczej spółki ukonstytuowało się w sposób następujący:

Prezesem Rady z ramienia włoskiej włoskiej został p. Adolf Rossi, wiceprezesami zaś wybrani zostali pp.: Marcelec Ignacy Poznański oraz p. Bankowski.

Mniej bawełny o 33 proc. wyprodukowała Argentyna

Według obliczeń argentyńskiego Ministerstwa Rolnictwa, produkcja bawełny w Argentynie w roku rolniczym 1936-37, wynosić będzie 52,900 ton w kłach, czyli o 32 proc. mniej niż przed wyprodukowaną w początkowych obliczeniach. Spadek produkcji został spowodowany nadzwyczajną suszą oraz plagą szkodliwych owadów, które nie odzwierciedliły, jednak poważnie poniesionych strat. Bawoziem tegoroczne ceny bawełny na rynku argentyńskim są o 44 proc. wyższe od cen zeszłorocznych.

Wyroby włókiennicze w kontyngencie wywozowym do Grecji

Zawarty w drugiej połowie maja układ kontyngentowy polsko-grecki przewiduje dla polski (na II kwartał 1937 r.) następujących towarów: węgiel, para, żelazo wszelkiego rodzaju, cynk, cynkowy, biel cynkowa, łączniki do maszyn włókienniczych, tkaniny wszelkiego rodzaju, deszczółki parkietowe, wełna, forniry i dykty, bibułka papierowa, artykuły chemiczne, cukier, zwierzęta żywe i drób.

W ramach przyznanych Polsce kontyngentów poselstwo greckie w Warszawie dokonuje legalizacji świadczeń pochodzenia.

Urealnienie wpisów w rejestrze handlowym

Mimo upływu kilku lat od czasu wywrotki rozporządzenia o rejestrze handlowym dotychczas figurują w nim wpisy firm do faktów istniejących lub kupców nieodpowiadających wymogom art. 4 § 1 Kodeksu Handlowego, nieważ rejestr handlowy spełnia swoje wyłączenie wtedy, wolny jest od wpisów powołujących faktycznemu stanowi wybranych w drugiej stronie gdy zawiera wszelkie wymagane, przeto Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przystąpiła do przygotowania projektu, zmierzającego do urealnienia lestrów handlowych.

Wzrost eksportu włókienniczego do Kanady

Według prowizorycznych danych kanadyjskich, w czasie od 1 kwietnia 1936 roku do marca 1937 roku, wzrósł znacznie eksport polski do Kanady. Eksport polski uwidocznony w statystyce wynosił łącznie około 210 tys. dolarów, w analogicznym okresie poprzednim 154,309 dol. w okresie 1934-36.

Z ważniejszych pozycji wymienić należy: groch bezpośrednio eksportowany do Kanady 12 tys. dol., tkaniny bawełniane — 11 tys. dol., wyroby ze szkła — 12,500 dol., dykta — 22 tys. dol., meble gięte — 16 tys. dol., wliczone 16,800 dol. i t. d.

W omawianym okresie eksport kanadyjski do Polski przedstawiał wartość 557,196 dol. W tym czasie wzrosło w Kanadzie po wejściu w życie polsko-kanadyjskiej umowy handlowej.

Grand-Kino

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH wspaniały film reżyserski Clarence Drowna

„Tylko raz kochała”

W rol. gl. JOAN CRAWFORD ROBERT TAYLOR
Rewelacyjna zniżka cen na 1-szy seans od 85 gr. na wiecz. s. od 1.09

KONSUM Rokicińska 54
doj. tramw. 10 i 16.

NA UPALNE DNI POLECAMY
nasze drukowane zefiry, opale, muśliny, kretony, popeliny w najmodniejszych i najładniejszych deseniach gotową bieliznę: damską, męską, dziecięcą, stołową, pościelową, chusteczki, kuty MARKI „OK” najprzedniejszej jakości oraz artykuły imiennie „WIMA-LEN”.

Gimnazjum Żeńskie i Prywatna Szkoła Powszechna
(KATEGORIA A)

im. Elżyny Orzeszkowej

UL. AL. KOŚCIUSZKI 21, TEL. 141-91

Zawiadamia, iż egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się w dn. 17 i 18 czerwca. Egzamin z ukończenia 4-tych klas gimnazjum dn. 19 czerwca. O terminie egzaminów do liceum będą specjalne ogłoszenia. Zapisy nowo-wstępujących do wszystkich klas przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-14-ej.

Dyrektorka przyjmuje codziennie od 12-13-ej.

Dyr. Dr. Stanisława Lazarowa

MEBLE ogrodowe

w różnych kolorach po cenach przystępnych poleca

Fabryka Mebli „Gościcino” S. A.
Skład **ANDRZEJA 6**

Ostatni dzień

LIKWIDACJI WYSTAWY
ABE GUTNAJERA,
PIOTRKOWSKA 106.
Przepiękny kominek saski z lustrem. Grupy antyczne. Kryształ i porcelana. Sprzęt trudny do transportu DO NABYCIA ZA BEZCEN.

ZERWIJCIE od 1/7 z przestarzałą księgowością!



Pisze się tylko jeden raz.

a otrzymuje się codziennie **BILANS.** Wszystkie księgi **ODPADAJĄ.** Każdy **BLAD** odrazu jest **WYKAZANY.** **ZAOSZCZĘDZA 70%** pracy.

Księgowość robocizny metoda przebitkowa. Zaprowadzam też inne systemy księgowości. Sporządzam bilanse, kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Maszyna do księgowania i pisania na 1/3 wartości do sprzedania.

Uwaga

Republikę Express Ilustrowany

nabyć można codziennie w sklepach p. LEWENBERGA w Teofilowie w Inowłodzu i na Koloniach Letnich obok Inowłodza.

Do akt Nr. Km. 731/37/II. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łódź, rew. 2-go, zamieszkały w Łódzi, ul. Kilińskiego nr. 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8-go czerwca 1937 r. o godz. 13 w Łódzi, Rokicińska nr. 127 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: aparat radiowy, szafy, patefon, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13 maja 1937 r.

Komornik:

(-) ANISEREWICZ.

Sprawa J. Dobrowolskiej, p-ko J. Zalewskiemu.

Dr. S. CHWAT
laryngolog

(chor. uszu, nosa, gardła i krtani)

przyjm. 1-2 i od 5-7

Piotrkowska 55
tel. 127-76.

DR. MED.

M. Jakobson

POWRÓCIŁ CHIRURG

Spec. chirurgia kostna

STERLINGA 22

tel. 174-42

Doktor

Henrykowski

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych

TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9 - 12.30.

DR. MED. **L. NITECKI**

Spec. chorób skórnych wenerycznych i moczołciowych

NAWROT 32, Tel. 213-18

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 wiecz.

W niedz. i święta od 9-12 w pol.

DR. MED.

S. Kryńska

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)

Siemkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 do poł.

Do akt Nr. Km. 660/37/II. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, rew. 2-go, zamieszkały w Łódzi, ul. Kilińskiego nr. 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go czerwca 1937 o godz. 12 w Łódzi, ul. Siemkiewicza nr. 78 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: tokarki, maszyny mechanicznej hormaszyn, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100.-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21 maja 1937 r.

Komornik:

(-) ANISEREWICZ.

Sprawa f. „W. M. Künstler”, p-ko f. „E. Neher”.

KINO **EUROPA** **DZIŚ PREMIERA!**

Pocz. 4, 6, 8, 10.

WIELKA SENSACJA!

BRUTAL

W rol. gł.:

VICTOR MC LAGLEN

BINNIE BARNES

JEAN DIXON

Najbardziej emocjonujący film ostatnich lat!!!

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę całkowitą lub częściową 8000 tonn węgla, w połowie kostka I i w połowie kostka II, z głębokich kopalni, 1200 tonn pospółki, 500 tonn miału, 1500 tonn koksu, gatunek gruby i 500 tonn drzewa opałowego sosnowego, rąbanego, okorowanego, 2-letniego cięcia, z placu dostawcy do poszczególnych instytucji miejskich wozami przedsiębiorcy.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ul. Zawadzka Nr. 11, front, III piętro, pokój 59, do godz. 11 dnia 17 czerwca 1937 roku, po czym nastąpi otwarcie ich przy współudziale oferentów.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym, pokój 59, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji i otrzymać wzór oferty.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Łódź, dnia 1 czerwca 1937 roku.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę całkowitą lub częściową mięsa, smalcu i wyrobów masarskich do instytucji miejskich w okresie czasu od 1 dnia i lipca do dnia 1 października 1937 roku.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzenia w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój 59, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji i otrzymać wzór oferty.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym do godz. 11 dnia 14-go czerwca 1937 roku, w którym to czasie odbędzie się przetarg przy współudziale oferentów.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Łódź, dnia 1 czerwca 1937 roku.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na wykonanie i dostawę 6.000.000 biletów wejścia do miejscowych kinoteatrów.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzenia w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój 59, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji i otrzymać wzór oferty.

Oferty składać należy tamże do godz. 13 dnia 17 czerwca 1937 roku, w którym to terminie odbędzie się przetarg przy współudziale oferentów.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Łódź, dnia 1 czerwca 1937 roku.

Kupno i sprzedaż

POSZUKUJEMY kupna okazyjnego maszyn do liczenia i saldowania. Ofer ty sub. „Okazyjnia sprzedaż” do Adm. niniejszego pisma.

PLASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca firma Moderne, Piotrkowska 10, front II piętro. 2

DOG CZARNY roczny do sprzedania. Targowa Nr. 81, m. 1.

Lokale

POKÓJ frontowy z niekrepującym wejściem, ładnie umeblowany z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia dla pana. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. - Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, balkonowy z oddzielnym wejściem. - Wszelkie wygody, telefon 232-59. Ul. Piotrkowska 79, m. 9.

DUŻY słoneczny pokój w centrum Piotrkowskiej, wszelkie wygody, do wynajęcia. Tel. 181-53.

Posady

PIELĘGNIARKA z Poznańskiego z dłuższą praktyką poszukuje posady do noworodka. Of. Republika pod „Pielęgniarka”.

POTRZEBNI manikurzystka - ondulatorka i subiekt. Zgłaszać się, Piotrkowska 101, w podwórzu.

BUCHALTER - bilansista, obeznany fabr. księgowością, ze sprawami sądowymi, skarbowymi i administracyjnymi przyjmie jakkolwiek prace za skromnym wynagrodzeniem. Of. sub. „I. S.” do Adm. 2.6.

WYCHOWAWCZYNI poszukuje posady. Pierwszorzędne referencje. Wymagania skromne. Łaskawe oferty sub. „M. P.”

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO, angielskiego gruntownie wszechstronnie udziela absol. Uniw. Par. (Licencie es Lettres). Rozmblum, Nawrot 7, m. 19, tel. 170-47 (9-10 g.)

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udziela. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura. Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tłumaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m. 20. 1-sza lewa oficyna partei

Uzdrowska

GŁÓWNO. Pensjonat „Wiktorja” pod zarządem R. Konarskiej w pięknym 8-mio morgowym parku czynny. Zgłoszenia na miejscu willa p. Pokorowski, lub w Łodzi, Piotrkowska 120, m. 41, tel. 108-90.

KDYNICA, PENSJONAT „RENESE” A. SILBERÓW. Tel. 264, kom. 264, renomowany dom, naprzeciwko wyl. Łazienek, poleca się P. T. ciom.

NAD MORZE dziewczynka, do zabioru. Opieka pierwszorzędna. fon 147-97.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem do zainteresowania lokatora. Kto chce: 1) znaleźć mieszkanie, 2) znaleźć lokatora, 3) sprzedać, 4) kupić, 5) dostać, 6) wyszukać pracownika - niech skorzysta z drobnych ogłoszeń do „Republiki”

PIERWSZORZĘDNA szwalnia bów trykotowych przyjmuje różne towary na krojenie, szywanie, kożenie męskie, damskiej bielizny po cenach przystępnych. Wykonanie solidne. Tel. 228-12

PRZYBLAKAŁ się pies 25.5, szary wilczek. Odebrać za zł. 100.00. Tokarzewskiego 51, Staszak

UNIEWAŻNIA się protest zwołany E. Orenbucha na zlot w Łodzi 1937 r., na sumę zł. 25.-

ZAGINAŁ kwit kaucyjny. Działy Łódzkiej nr. 50486 zł. 15.- Bette, Piramowicza 5.

ZAGUBIONY został weksel w kwotę 500 zł. Czerwikowski, Adamowicz, Piotrkowska 90.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 604-00

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.-, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. -

Słuszne reklamacje będą uwzględnione o ile wniesione będą najpóźniej w tym samym tygodniu od ukazania się ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia. Omyłki i błędy w treści ogłoszeń nie zmieniają odpowiedzialności nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.